

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

## galicyjskiego Sejmu krajowego

### 1. posiedzenia, 4. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 28. grudnia 1898.

#### T R E Ś Ć :

Zagajenie Sejmu.

Powołanie tymczasowych sekretarzy.

Mowa Marszałka.

Orędzie cesarskie.

Oświadczenie Marszałka na orędzie cesarskie.

Mowa Namiestnika hr. Pinińskiego.

Przemowa Marszałka na cześć śp. Kardynała Sembratowicza.

Urlopy pp.: Wojciecha Dzieduszyckiego, Dunajewskiego, Szeptyckiego, Bilińskiego, Reya, Zagórskiego, Zdzisława Tarnowskiego, Szczepanowskiego, Rittnera, Rapoporty, Stadnickiego, Jordana i Zamoyskiego.

Złożenie mandatu przez p. Edw. Jędrzejowicza.

Wniosek nagłący p. Barwińskiego o sprawienie portretu ś. p. Sembratowicza. Głos p. Jaworskiego. Uchwała wniosku nagłego p. Barwińskiego.

Uchwalenie wyboru komisyj: budżetowej, administracyjnej, gminnej, szkolnej, petycyjnej, prawniczej, przemysłowej, bankowej, solnej, gospodarstwa krajowego, dla reformy wyborczej, górniczej, kolejowej, drogowej, podatkowej i sanitarnej.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z projektem ustawy nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, czynne w Galicyi, obowiązek przyczyniania się do kosztów służby pożarnej.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie urządzenia przy Wydziale krajowym kursów dla pisarzy gmin wiejskich.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o administracji krajowych funduszków

pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. listopada 1897 do 30. września 1898.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania: a) Izdory Piaseckiej w kwocie 125 zł., należącej się gminie miasta Tarnopola od gminy Bohatkowce; b) Jana Myśko w kwocie 95 zł. 80 ct., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Budki nieznanowskie; c) Michała Małyńczaka, w kwocie 463 zł. 40 ct., należącej się gminie miasta Budapesztu od gminy Czeremcha; d) Złoty Wurzel vel Flaum, w kwocie 354 zł. 88 ct., należącej się gminie miasta Krakowa od gminy m. Dębicy; e) Ryfki z Weinbergerów Topperowej w kwocie 292 zł., należącej się gminie miasta Tarnowa od gminy Kawce; f) Maryanny Backowskiej, w kwocie 510 zł., należącej się gminie miasta Krakowa od gminy Kwaczała; g) Szymona Rusina, w kwocie 64 zł., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Księżymost; h) Pawła Kulaszkiwicza, w kwocie 131 zł. 60 ct., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Krysowice; i) Jana Jagielskiego, w kwocie 167 zł. 73 ct., należącej się gminie miasta Budapesztu od gminy Łąka dolna; k) Agnieszki Krawczuk, w kwocie 65 zł. 49 ct., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Machnówek; l) Zofii N., w kwocie 240 zł. 40 ct., należącej się gminie m. Lwowa od gminy Majdan; m) Anny Gołębiewskiej, w kwocie 84 zł., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Mikuszowice; n) Maryi Kruczek, w kwocie 72 zł. 38 ct., należącej się gminie miasta Budapesztu od gm Mszalnica; o) Franciszki Kędziorzonki, w kwocie 91 zł. 71 ct., należącej się gminie m. Wiednia od gminy Podolany; p) Ludwika Majki, w kwocie

- 342 zł., należącej się gminie miasta Podgórze od gminy Ruszcza; q) Maryi Kafłuk, w kwocie 112 zł., należącej się gminie m. Lwowa od gminy Spas; r) Ludwika Woźniak, w kwocie 116 zł. 60 ct., należącej się gm. m. Budapesztu od gminy Strachociny; s) Jana Piotra Spiesza, w kwocie 124 zł. 88 ct., należącej się gminie miasta Budapesztu od gm. Świerkla - Długoleka; t) Jana Kiczaka, w kwocie 91 zł. 68 ct., należącej się gminie m. Wiednia od gminy Smolnik ad Lutowiska; u) Karoliny Zemlańskiej, w kwocie 258 zł. należącej się gminie miasta Budapesztu od gminy Szklary; w) Wojciecha Majerczaka, w kwocie 124 zł. 32 ct., należącej się gm. miasta Budapesztu od gminy Szczawnicy niższej; x) Antoniny Koza, w kwocie 223 zł. 6 ct., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Stróże; y) Myny Berger, w kwocie 396 zł., należącej się gminie miasta Wiednia od gminy Tarnawka; z) Stanisława Kaszprzyka, w kwocie 189 zł., należącej się gm. Raschkowitz na Szląsku od gminy Wieniec.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności swoich urzędowych.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na rok 1899.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za rok 1897.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie prowizoryum budżetowego za I. półrocze 1899 roku.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania w drodze łaski zaopatrzenia dla dwóch byłych stróżów w gmachu sejmowym, Dominika Nowosada i Antoniego Wojtyny.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji nauczycieli tudzież wdów i sierót po nauczycielach o podwyższenie emerytury względnie udzielenie pensji wdowej lub daru z łaski.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o petycyach gmin w przedmiocie zniesienia prestacyi na płace nauczycieli.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia niektórych miejscowości do wyższych klas plac nauczycielskich.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie umieszczenia w zamku Oleskim dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej w Olesku.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie o udzieleniu subwencji na budowę własnego domu.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przeznaczenia i użycia odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych w królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Ka. Krakowskiem na utrzymanie i wychowanie ubogich sierót i opuszczonych dzieci w kraju.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany uchwały sejmowej z dnia 17. stycznia 1896, ustanawiającej w etacie urzędników conceptowych Wydziału krajowego posady dla urzępników fachowo rolniczych.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych rolniczych, tudzież o gorzelnii i folwarku w Dublanach
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia krajowej stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych i o szkole ogrodniczej w Tarnowie.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o założeniu zimowej szkoły rolniczej w Niewiarowie pod Bochnią.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie założenia Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1898.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o czynnościach nauczycieli wędrownych w roku 1898.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o organizacji kredytu dla włościan.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o rozmiarach klęski gradowej w r. 1898.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia dotacyi stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o popieraniu Kótek rolniczych i powiększeniu funduszu pożyczkowego dla Kótek rolniczych.

- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie założenia szkoły dla gospodyń wiejskich.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o tępieniu myszy polnych w r. 1898.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o subwencyonowaniu zakładu chowu ryb w Oparach.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zarządzie krajowych Składow publicznych we Lwowie i Krakowie.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o Banku krajowym.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany brzmienia §. 14. statutu Banku krajowego.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie podwyższenia gwarancji kraju za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności, powierzanych Bankowi krajowemu, do wysokości łącznej kwoty 6,000.000 zł. i odpowiedniej zmiany §. 89. statutu Banku krajowego, tudzież w sprawie zmiany postanowienia §. 90. al. 2 statutu Banku krajowego o najwyższej sumie asygnat Banku krajowego.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na połu budowli wodnych.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o postępie robót przy regulacji Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych. Głos i wniosek p. Gorayskiego. Przyjęcie tegoż.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełnienia stałego etatu krajowego biura kolejowego o jedną nową posadę sekretarza Wydziału krajowego.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zniesienia w stałym etacie krajowego biura kolejowego dwóch posad inżynierów-asystentów i utworzenia natomiast dwóch posad inżynierów-adjunktów w temże biurze.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia dotacji funduszu przeznaczonego na cele popierania kolei niższorzędnych.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia kapitału akcyjnego kolei Trzebinia-Skawce o 200.000 zł. i zakupna istniejącej kolei górniczej Trzebinia-Siersza.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego, usprawiedliwiającego kredyty nadzwyczajne wstawione pod Rubr. XI. poz. 78. 2. lit. a), b), c) preliminarza budżetu krajowego szpitala powszechnego we Lwowie na r. 1899.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o istniejących okręgach, tudzież w przedmiocie utworzenia dalszej seryi okręgów sanitarnych w r. 1899.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o lwowskim zakładzie głuchoniemych.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem o uznanie potrzeby budowy nowych szpitali powszechnych w Samborze i Nowym Sączu; budowy nowych pawilonów w Białej i Zaleszczykach, wreszcie budowy osobnych domów na pomieszczenie zakaźnych chorych w Białej, Bochni, Brodach, Droboyczu, Jasle, Kołomyi, Stryju i Złoczowie.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem o uznanie potrzeby budowy nowego domu administracyjnego przy szpitalu powszechnym w Żółkwi i udzielenie z funduszy krajowych połowy kosztów tej budowy w kwocie 4.750 zł.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia w szpitalu św. Łazarza w Krakowie posady siódmego sekundaryusza II. klasy.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o petycji Dr. Józefa Kadyj, sekundaryusza szpitala powszechnego w Jasle co do policzenia mu do emerytury lat służby spędzonej w tymże szpitalu przed 1. stycznia 1898.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy Borałyce, powiatu przemyskiego, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia Jana Dobrzańskiego.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o petycji gminy Majdan Gologórski w sprawie uwolnienia jej odplacenia kosztów leczenia przynależnego do tej gminy Józefa Kodremskiego.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy Puławy powiatu sanockiego o przyjęcie na fundusz krajowy narosłych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie kosztów leczenia Jana i Agaty Milanów.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem galicyjskiego funduszu propinacyjnego za rok 1897, tudzież o preliminarzu tegoż funduszu na rok 1899.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany sejmowej ordynacji wyborczej i statutu krajowego, w kierunku powiększenia liczby posłów z miast.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o wprowadzeniu w życie ustawy o gminnych urządach rozjemczych.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o przedłużeniu ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 Dz. u. kraj. Nr. 83 o poborze krajowych opłat konsumcyjnych.
- Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału kra-

jowego w przedmiocie wydzielenia gminy Bonarówki wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego i politycznego w Krośnie, a przydzielenia jej do okręgu sądowego i starostwa w Strzyżowie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia gmin i obszarów dworskich, Borek Szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka Haller z okręgu reprezentacji powiatowej w Wadowicach do okręgu reprezentacji powiatowej w Wieliczce.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia gminy i obszaru dworskiego Chocimierz z okręgu sądu powiat. w Obertynie i okręgu politycznego w Horodence i przydzielenia do okręgu sądowego i politycznego w Tłumaczu.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia: a) gmin i obszarów dworskich Hołosków, Mołodółów, Skopówka i Strupków, oraz gminy Neudorf z okręgu reprezentacji powiatowej w Nadwórnie do okręgu reprezentacji powiatowej w Tłumaczu; b) gmin i obszarów dworskich Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu reprezentacji powiatowej w Zbarażu do okręgu reprezentacji powiatowej w Skalacie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gmin Kahujów, Werbiż i Honiatycze o wyłączenie z okręgu sądowego w Komarnie i politycznego w Rudkach, a przydzielenie do okręgu sądowego w Szczercu i okręgu politycznego we Lwowie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Smarżowy wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego w Pilźnie, a przydzielenia do okręgu sądowego w Brzostku.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gmin i obszarów dworskich Wola Matyaszowa, Myczków i Polańczyk o wydzielenie ich z okręgu sądu powiatowego w Baligrodzie a przydzielenie do okręgu sądu powiatowego w Lisku.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Wysocka z obszarem dworskim z okręgu sądu powiatowego we Frysztaku a przydzielenia do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie.

Wniosek nagły p. Karola hr. Dzieduszyckiego o zapomogę dla pogorzalców gm. Dzieduszyce wielkie. Uchwalenie wniosku tego.

Interpelacya p. St. hr. Stadnickiego w sprawie subwencyonowania wysyłki produktów rolniczych na wystawę paryską.

Wniosek p. Okuniewskiego na zniesienie myt na drogach krajowych.

Interpelacya p. Okuniewskiego w sprawie urzędowania komisarza rządowego w Glinianach.

Interpelacya p. Okuniewskiego w sprawie urzędowania c. k. starostów: Dzieduszyckiego

w Brzozowie i Starzyńskiego w Podgórzu, tudzież komisarza pow. Przybysławskiego w Zaleszczykach.

Interpelacya p. Okuniewskiego w sprawie biblioteki sejmowej.

Porządek dzienny 2. posiedzenia.

*(Początek posiedzenia o godz. 11. minut 30. przed południem).*

Przewodniczący JE. Dr. Stanisław hr. **Badeni**, Marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu: JE. Leon hr. **Piniński**, c. k. Namiestnik.

Obecnych posłów 128.

**Marszałek.** Najwyższym patentem z dnia 17. grudnia b. r. zwołany został Sejm galicyjski na dzień dzisiejszy na pierwsze posiedzenie. Gdy komplet potrzebny jest zebrany, otwieram dzisiejsze posiedzenie. Na tymczasowych sekretarzy zapraszam tych pp. posłów: Potockiego, Urbańskiego, Niezabitowskiego i Karatnickiego.

Zanim zagaję sesję sejmową, jakże nie wspomnieć, że dziś zbieramy się po raz pierwszy od czasu, gdy Bóg dotknął strasznym nieszczęściem (posłowie powstają ze swych miejsc) naszego Najmiłościwszego Cesarza i Króla, pograżył w żalobie Dom Jego a wraz z Nim i wszystkie ludy Austrii.

Jak w pierwszej chwili po tym strasznym wypadku, tak i dziś w sercach naszych tkwią głęboko też same uczucia. Przechowujemy wiernie pamięć przedwcześnie zmarłej Cesarzowej i Królowej, żywimy najgorętsze współczucie dla Cesarza i Króla naszego, a ogarnia nas oburzenie i wstręt przed nieludzką i okrutnie dokonaną zbrodnią!

Oplakujemy stratę Tej, która była Opiekunką cierpiących, Orędowniczką wszystkiego co dobre i szlachetne. Jej życie pełne było myśli o drugich i chęci czynienia im dobrze, a była nie tylko najwierniejszą Towarzystką naszego Cesarza i Króla, ale osłoda Jego życia, szczęściem w nieszczęściu, a pociechą w najtrudniejszych i najboleśniejszych chwilach.

Ponad uczuciem żalu własnego góruje myśl o Tym, którego Bóg tak srogo dotknął i chęć czynienia tego, coby Mu choć najlżejszą ulgę w cierpieniach przynieść mogło.

A tak jak w rodzinie po stracie ukochanej osoby, ci, co pozostali, garną się jeszcze bardziej do siebie, jak gdyby strata, którą wspólnie ponieśli, była nowym ściślejszym węzłem łączącym ich, tak też i my pragniemy dziś bardziej jeszcze otoczyć miłością i przywiązaniem naszego Cesa-

rza i Króla w nadziei, że Mu choć małą ulgę przynieść zdołamy i pewni, że działamy po myśli Tej, której stratę oplakujemy i której pamięć wiernie czcić chcemy.

Wydział krajowy złożył już w odpowiedniej chwili u stóp Tronu imieniem kraju wyrazy najgłębszego współczucia, a dziś niech protokoły naszych obrad będą tych uczuć powtórzeniem. (Posłowie zajmują napowrót swe miejsca).

Wysoki Sejmie!

W wyjątkowych warunkach zbiera się tegoroczna sesja sejmowa. Wiadomem nam jest, że będzie trwać tylko dni kilka i zostanie po kilku dniach odroczone, natomiast nie jest nam wiadomem, kiedy daną będzie Sejmowi sposobność do dalszych i dłuższych obrad.

Powód tej niepewności znany powszechnie i nie ma potrzeby go tu bliżej omawiać.

Brak dobrej woli Rządu i chęci przyznania Sejmowi już teraz potrzebnego czasu do obrad jest zupełnie i stanowczo wykluczony — powodem tu tylko konieczność doprowadzenia do skutku w drodze parlamentarnej ugody między obydwoma połowami Monarchii, co i nasz Sejm zawsze za pożądane i konieczne uważał.

Niemniej jednak ubolewam na tem, że tak budżet jak i wszelkie inne ważne sprawy krajowe dopiero w późniejszym czasie a nawet bliżej nieoznaczonym czasie załatwione będą.

Z uchwaleniem bowiem budżetu związany jest cały szereg uchwał Sejmu, które w ciągu roku budżetowego wcale wykonane nie będą, jeżeli budżet najpóźniej w marcu uchwalony nie zostanie. Żadna z tych uchwał osobno wzięta nie ma może pierwszorzędного znaczenia, suma ich jednak oznacza postęp na drodze rozwoju komunikacyi, milioracyi, popierania rolnictwa i przemysłu, a ten rok stracony obojętnym być nie może.

Na wystosowane do mnie zapytanie c. k. Rządu, uważałem za mój obowiązek oświadczyć się za zwołaniem Sejmu już teraz, przynajmniej na kilkudniową sesję, a obok osobistego mego zapatrywania byłem tu związany wolą Sejmu, który sam corocznie powtarzanymi uchwałami stał na straży swych praw budżetowych.

Póki Sejm odmiennego zdania nie wypowie, jest rzeczą Wydziału krajowego i moją do uchwał Sejmu stosować się.

I w tym roku kraj nasz nie był wolny od klęsk elementarnych, które dotknęły wprawdzie tylko kilkanaście powiatów, ale stały się powodem wielkich spustoszeń.

Dotąd mógł Wydział krajowy, pomimo liczących żądań powiatów, przyjść im w pomoc tylko bardzo nieznacznie kwotami.

Znaczniejsze zasilki uzyskały powiaty od Rządu. Wnioski, które Wydział krajowy w tej sprawie obecnie przedkłada, zastosowane są do położenia finansowego kraju. Kredyt 50 000 zł. może wystarczyć tylko w takim razie, jeżeli c. k. Rząd już z wiosną przyjdzie z dalszą pomocą, a Wydział krajowy oprócz funduszków zapomogowych dostarczy ludności w powiatach klęską dotkniętych zarobku przy drogach i regulacyi rzek.

Ale kraj nasz dotknięty został w tym roku cięższą, smutniejszą i groźniejszą klęską.

W szeregu zachodnich powiatów zaszły wypadki bolesne i upokarzające, a w pojedynczych objawach wstrętne. Potępienie tych nieszczęsnych zaburzeń jest słuszne i powszechne, ale nie ma dość silnych wyrazów oburzenia przeciwko tym, którzy byli intelektualnymi sprawcami, (Brawa), a których dotąd niestety ręka sprawiedliwości nie dosięgnęła.

Już w pierwszej chwili następstwa tych wypadków były ciężkie i bolesne! przybrały niewinnych o utratę życia, pozbawiły innych zdrowia i mienia.

Rząd został zmuszony do zarządzenia stanu wyjątkowego. Ubolewać trzeba, że ten środek zastosowanym być musiał, z zadowoleniem przyjąć do wiadomości, że w stosunkowo krótkim czasie w znacznej części powiatów zniesionym być mógł i wyrazić gorące życzenie i nadzieję, iż niebawem nigdzie już nie będzie potrzebny; ale zarazem trzeba przyznać, że ten środek był w daną chwilę konieczny i może uchronił kraj od dalszych następstw tego formalnego obłędu. (Brawa.)

Z tego miejsca zwracałem już kilkakrotnie uwagę na zbytnią u nas pośpieszność szukania i oczekiwania jedynie od Rządu pomocy w tem, co nas boli; lecz z drugiej strony równym błędem byłoby, w chwili, gdy ten Rząd w trudnych i wyjątkowych warunkach spełnia swój obowiązek, przykry z pewnością, poprzestać tylko na wygodnej dla nas krytyce jego zarządzeń, (Brawa) nie pomnąc, żeśmy sami od złego ustrzedz nie mogli, czy nie umieli.

Ale gdzie szukać głębszych tych smutnych wypadków powodów? Jest ich cały szereg, które znać i uznać należy, nie kuszając się jednak na daremnie w wynalezienie, któremu z nich mamy przyznać pierwszeństwo.

Brak należytego pojmowania podstaw religii, brak oświaty nie tylko tej, którą

w szkole nabyć można, ale przedewszystkiem tej, której nabycie w życiu dopiero szkoła umożliwi, brak poszanowania władzy i ustaw a w związku z tem przyzwyczajenie do bezkarności w złem, materialna bieda, która jest zawsze złym doradcą, wyzyski szynkarskie, nienaturalne, przesadzone, namiętne prawie upodobanie w słuchaniu agitacyjnych i podburzających mów (Brawa), co należy koniecznie odróżnić od słusznego, naturalnego i żywego udziału w życiu publicznem, (Brawa), a nakoniec brak wpływu, a nawet brak ciągłego i trwałego starania o wpływ ze strony tych czynników, którym wspólne pożycie na wsi ten wpływ ułatwiać powinno. Ztąd też wynika dla nas wszystkich obowiązek zaradzenia złemu; a więc podniesienia oświaty nie tylko w wieku szkolnym ale i w ciągu całego życia przez czytelnie, Kółka rolnicze i inne Towarzystwa miejscowe, ulgi w ciężarach istniejących a przedewszystkiem nie nakładania nowych ciężarów, dostarczenie odpowiedniego tańszego kredytu w gminie lub parafii, sprawiedliwość, stanowczość ze strony władz. przykład w poszanowaniu władzy i prawa ze strony tych, którzy są do dawania przykładu powołani, stworzenie w obrębie gminy i parafii licznych i żywotnych instytucyj i stowarzyszeń, któreby we wspólnej pracy ekonomicznej i społecznej łączyły wszystkie czynniki dodatnie na wsi mieszkające. (Brawa.)

Aby częściowo pracę tę umożliwić, a zarazem zaspokoić istotną potrzebę kredytu włościańskiego u dołu, przedkłada Wydział krajowy projekt organizacyi kas Raiffeisena pod patronatem kraju, zastosowanych do odmiennych warunków i potrzeb naszych.

Nie chcę tu mówić o szczegółach tego projektu, który macie panowie przed sobą, gdyż sądzę, że znajdę jeszcze po temu inną sposobność. Wydział krajowy świadomy jest nowego, ciężkiego i trudnego obowiązku, jaki w tym projekcie na siebie przyjmuje.

Ważność i doniosłość zadania i chęć gorąca stworzenia organizacyi pożytecznej, żywotnej, zastosowanej do potrzeb kraju, dodaje nam otuchy, iż pomimo licznych trudności nowym obowiązkom poddałyśmy, a myślą przewodnią będzie nam, byśmy zdołali pomyślnie załatwić ważną kwestyę kredytu włościańskiego, a nadto stworzyć u dołu organizację stałą, na dobrej woli opartą a wszystkie czynniki na wsi mieszkające łączącą, która stanie się może szkołą dla zespolenia tych czynników w przyszłości, dla wytworzenia wspólnej

organizacyi gminnej, której trudności należy uznać, której sztucznie przyspieszać nie można, ale której dobro kraju w przyszłości domaga się stanowczo Projekt ten polecam gorąco życzliwości Wysokiej Izby. (Brawa)

(po rusku)

Wydił krajowyj peredkłada je krim toho ponowno projekt ustawy budowniczoj dla seł i mistoczok zminenyj po mysly uchwał ankiety z czastkowem uwshladnieniem bażań Prawytelstwa. Projekt sej musiw buty zastosowanyj do położenia materjalnoho tych werstw, dla kotrych jest przynaczenyj i dla toho ne we wsich postanowach widpowidaje tomu, szczo ze stanowyska policyi budowlanoj i zdrowotnoj bułoby požadane. Mimo toho jest win riszczym polipszeniem nynisznych widnosyn i znacznym krokom na pered. (Brawa.)

Ustawa o opodatkowaniu Towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży ochotniczych, której projekt przedkładamy, stworzy środki finansowe stosunkowo dość znaczne, które bez obciążenia budżetu umożliwią Wydziałowi krajowemu popieranie rozwoju istniejących straży ochotniczych i założenia straży tam, gdzie dotąd dla braku środków powstać nie mogły.

W dawniejszych sesyach odraczał Wys. Sejm podobny projekt, aż do wejścia w życie ustawy o przymusowym ubezpieczeniu. Znane są jednak trudności kompetencyjne i inne, które opóźniają wejście w życie tego požadanego projektu.

Dlatego sądzę, że Wys. Izba rzeczy pożytecznej, a do przeprowadzenia łatwej, nie zechce dalej odraczać.

Polecam również życzliwej uwadze Wys. Izby projekt Wydziału krajowego urządzienia przy Wydziale krajowym kursów praktycznych dla pisarzy gminnych. Kilkakrotne próby uregulowania tej kwestyi na drodze ustawodawczej nie zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem Obecnie pragnie Wydział krajowy dojść do tego samego celu inną drogą, nie myśląc o jakimkolwiek przymusie czy to w drodze ustawodawczej, czy administracyjnej, pragnie Wydział krajowy kilkudziesięciu pisarzy gminnych dobrych corocznie przysposobić i sądzi, że tacy pisarze bez jakiegokolwiek przymusu znajdą łatwo i pod lepszymi warunkami umieszczenie. Nie wątpię zresztą, że Rady powiatowe we własnym interesie usiłowania Wydziału krajowego poprą i przeznaczać zechcą choćby drobne stypendya dla kandydatów na pisarzy gminnych, którzy udział w kursach wziąć zechcą.

Przedłożony na r. 1899 budżet jest w zarysach takim, jak go już przed rokiem z tego miejsca określiłem.

Pozornie ma on cechę bardzo pomyślnego budżetu, bo bez nowych dochodów, bez podwyższenia dodatków do podatków i pomimo wydatków o 700.000 zł. wyższych niż w roku zeszłym, wykazuje około 40.000 zł. nadwyżki.

Można ten budżet uważać za pomyślny jeszcze i z innego względu. Jeżeli zbadamy, co jest powodem wyższych o 700.000 zł. wydatków, przekonamy się, że wyższe wydatki, nie mówiąc o małych różnicach, są prelininowane tylko w 3 działach a to: wyższe są wydatki na szkoły o okragło ćwierć miliona, wyższe również o ćwierć miliona wydatki na komunikacje, a o 100.000 zł. na melioracje i cele rolnicze, a zatem zwyżka tyczy się wydatków produkcyjnych w najlepszym tego słowa znaczeniu tych, które stanowią o ekonomicznym i cywilizacyjnym rozwoju kraju i które były zawsze przedmiotem usilnych starań i życzeń tej Wysokiej Izby.

A jednak stan ten rzeczy nazwać można tylko pozornie pomyślnym; polega on bowiem wyłącznie na tem, iż rok 1897 zamknęliśmy nadwyżką 900.000 zł., która weszła jako dochód na rok 1899.

Nadwyżka ta wynikła z powodu nader oględnego i niskiego prelininowania wydatności jednego centa dodatku krajowego i z powodu tego, że Wydział krajowy we wszystkich działach wydatkował ściśle w granicach budżetu.

Gdyby tej nadwyżki z roku 1897 nie było, byłby Wydział krajowy zmuszony już w tym roku wnieść podwyższenie dodatków przynajmniej o 6 ct.

Z tego obrazu terażniejszości łatwy wniosek na przyszłość.

Gdybyśmy nawet w budżecie na rok przyszły żadnej pozycyi w wydatkach nie podwyższyli, musielibyśmy stanowczo i koniecznie dodatki już i tak bardzo wysokie podnieść, lub rozpocząć nową seryę pożyczek.

Drugi ten środek należy z góry wykluczyć, gdyż nigdy i pod żadnym warunkiem nie możemy normalnych wydatków pokrywać pożyczkami.

Stąd konieczność, na którą winny zwrócić uwagę wszystkie tu powołane czynniki, przyznania krajowi nowego, obfito tego źródła dochodu, a to tem bardziej, że ludzić się nie można, byśmy potrafili wydatki w dzisiejszej wysokości utrzymać.

Nie mówiąc już o innych działach, budżet szkolny wzrastać musi stale nawet w granicach dzisiejszych ustaw, ale jeżeli

chcemy spełnić to, co jest naszym obowiązkiem, jeżeli chcemy uposażyć wszystkie gminy w kraju w szkoły, to musimy myśleć o zmianie ustawy o płacach nauczycieli; dziś jeszcze nie ma możliwości pokrycia tego nowego a znacznego wydatku bez podnoszenia dodatków, wniesienie zaś projektu, bez obmyślenia pokrycia, uważalbym za niewłaściwe.

Ofiarność Sejmu, jaką zawsze dla spraw szkolnictwa ludowego okazywał, z drugiej zaś strony życzliwość, z jaką Reprezentacya nasza przed kilkoma zaledwie dniami zajęła się losem funkcyonaryuszów publicznych innych, z pewnością nie więcej od nauczycieli ludowych na uwzględnienie zasługujących, pozwala mi wyrazić przekonanie, że w chwili, gdy kraj rozporządza będzie nowym źródłem dochodów, zmiana ustawy o płacach nauczycieli znajdzie w tej Izbie jednomyślne poparcie. (Brawa).

Wnioski, które Wydział krajowy przedkłada w sprawie powiększania liczby posłów z kuryi miast i przyznania głosu wirylnego Rektorowi techniki, Prezesowi Akademii, zastosowane są do ścisłego i ograniczonego polecenia Wysokiego Sejmu.

Przed rokiem Wys. Izba zakończyła obrady swoje wyborem deputacyi, która złożyć miała w dniu 2. grudnia b. r. u stóp Tronu radośne wyrazy hołdu i najgorętszych życzeń z powodu Jubileuszu 50-letniego Rządów naszego Najmiłościwszego Cesarza i Króla, (Posłowie powstają) Rządów, którym kraj ten zawdzięcza na uznaniu naszych praw narodowych oparte stanowisko w Monarchii.

Z radością i wdzięcznością w sercu pragnęliśmy w tym dniu stanąć przed naszym Cesarzem i Królem i dać ponowny wyraz temu nierozzerwalnemu łącznikowi miłości, wierności i wdzięczności, jaki między nim a nami istnieje i zawsze istnieć będzie.

Zrządzeniem Opatrzności zamiast dni wesela, nastaly chwile smutku, wśród których uczucia nasze pozostaly niezmiennione, a dodajemy do nich tylko jedną nową intencye, by one choć w części boleść łagodzą a pociechę w nieszczęściu przynieść mogły.

Rozpoczynając nasze obrady, wznieśmy okrzyk: Najmiłościwszy Cesarz i Król nasz Franciszek Józef I. niech żyje! Mnohaja lita: (Izba powtarza ten okrzyk trzykrotnie z zapalem).

Głos ma JE. Namiestnik.

Jego Ekscelencya P. Namiestnik Dr. Leon hr. Piniński. Najjaśniejszy Pan raczył orędzieniem osobnem dać odpowiedź na uchwalony przez Wysoki Sejm adres do

Tronu. Orędzie to wystosowane do Sejmu krajowego, kontrasygnowane przez prezydenta ministrów, w języku polkim i ruskim mam zaszczyt podać do wiadomości Wysokiego Sejmu, odczytując je w obydwu językach (czyta):

Do Sejmu krajowego Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi.

Z powodu nadejścia pięćdziesiątej rocznicy Mojego na Tron wstąpienia, Sejm krajowy Mojego ukochanego królestwa Galicyi i Lodomeryi postanowił wysłać deputację dla złożenia Mi hołdu w imieniu Reprezentacyi kraju i uroczystego wynurzenia Mi w adresie życzeń, które z okoliczności tego ważnego dnia wznieciła wierność i przywiązanie do Mnie i do Mojej Rodziny, miłość ku ściślejszej ojczyźnie i troska o dobro Monarchii.

Z powodu głębokiej żałoby, w jakiej Mnie i Moją Rodzinę pograżył zgon Mojej teraz w Bogu spoczywającej Małżonki, Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej Elżbiety, przybycie deputacyi na Mój Dwór musiało być zaniechane.

Jednakowoż rad przyjmuję do wiadomości hołd Sejmu krajowego i składam mu za ten objaw lojalny Moje C-sarskie podziękowanie.

Wiadomo Mi, że wyrażona w nim wierność dla Dynastyi odpowiada uczuciom ludności reprezentowanej w Sejmie krajowym i że obejmuje w sobie niezłomne trwanie przy związku Monarchii, który Opatrzność Boska w ciągu wielowiekowego, przesławnego, historycznego rozwoju trwale i mocno spoiła.

W zmiennej kolei losów Mojego pięćdziesięcioletniego panowania znajdowałem w wypróbowanej ofiarności i poświęceniu Moich wiernych ludów bezpieczną Tronu podporę. Cokolwiek przyszłość kryje w swym łonie, ich wierność jest niezawodną rękomią nieuszczonego trwania potęgi i powagi państwa.

Kultura duchowa i materyjalna, oparta na poręczonych ustawami zasadniczymi prawach, przysługujących poszczególnym częściom składowym Monarchii, oraz na równoprawnieniu, wzrosła wszędzie pomyślnie.

Wzmocnić to tylko może troskliwą pieczę o dobro poszczególnych części, niezbędną dla ciągłego postępu ogółu, jeżeli Reprezentacyom krajowym jako głównie powołanym do czuwania nad interesami, od których zależy pomyślność, dane będzie przy doskonaleniu instytucyj publicznych odpowiednie pole do wykonywania służących im praw konstytucyjnych.

Oczekuję tego i pragnę, żeby silna wola osiągnięcia rzeczywistego podniesienia

duchowej i materyjalnej pomyślności, wznosząc się ponad wszelkie przeciwieństwa zapatrywań i dążeń, zrodziła współdziałanie wszystkich sił, oparte na wzajemnem poszanowaniu praw i na sprawiedliwości.

Wszystkim czynnościom Sejmu krajowego w tym duchu pomyślanym, nie będzie nigdy zbywało na Mojej Ojcowskiej pieczołowitości.

Z tem zasylaam Sejmowi krajowemu Moje Cesarskie pozdrowienie.

Dan w Wiedniu, dnia 22. grudnia 1898.

Franciszek Józef w. r.

Thun w. r.

Do krajowego Sojmu Moho Koroliwstwa Hałyczyny i Wołodymyryji.

Z nahody piadiesiątych rokowyn Moho wstąpienia na Prestoł uchwaływ Sojm Moho ulubienoho Koroliwstwa Hałyczyny i Wołodymyryji, widopucznykamy złożyty Meni czołobytniu i w adresi wysłowity torżestwenno ti bażania, jaki w tim preważnim dny spocyniw zrodyła wirnist i prywiazannist do Mene i Moho domu, lubow tisznijszoji witeczyny i dbalist o dobro Monarchiji.

W naslidok hłubokoji żałoby, jakoju wkryw Mene i Mij Dim skin Mojeji dneś w Bozi spoczywszoji Supruhy Jeji Myłosty Cisarewoji ta Korolewoji Jelysawety, hodi buło widporucznykam jawity sia na Mojim Dwori.

Odnacze ja rado prynymaju do wiadoma siu czołobytniu krajewoho Sojmu i wyslowlaju Jemu Moju Cisarsku podiaku za tu Jeho zajawu lojalnosty.

Zwisno Meni, szczo zajawłena otsym wirnist dla Dynastiji odwiczaje czuwstwam naselenia, zastuplenoho w krajewim Sojmi i świdczyt o nezłomnim obstawaniu za toju zwiazaju Monarchiji, jak jeji za mnohi sotni lit w bohatim sławoju istorycznim rozwoju spojiło kripko j mohutno Boże Prowydinie.

Pry welykij zminczywosty sudżby za Moho piadiesiątłitnoho wołodinia striczaw ja zajedno pewnu pidporu Prestoła w tij wse wyprobowanij, żertwolubnij predannosty Mojich wirnych narodiw. Ona jak raz podaje, szczo -by j ne kryła buducznist u swojim nidri — najpewnijszu zaporuku, szczo nezminno trewaty me mohutnist i znaczinie derżawy.

Duchowa i materyjalna kultura, pidperta zaporuczenymy w osnownych zakonach derżawnych prawamy odynyc i riwno prawnostyju narodiw, dwyhnuła sia powskiudy do widradnych uspichiw.

Peczatywij dbałosty o dobro poodynokych czastyj, neobchodymij do bezwypyn-



noho postupu, może se wyjty łysze w choson, koły usowerszujuczy wseludni instytucyi, zastupstwam krajiw, pokłykanym w perszim rjadi bereczy interesy dobra, przyznast sia odwitnyj diłokruh do wykonywania jich konstytucyjeju zaporuczenych praw.

W pownij nadiji bażaju, aby poważna wola riczewo po-obluwaty duchowomu i materyjalnomu dobru — znosiaczy sia ponad usi protywnosty w pohladach i zmahaniach, zrodyła spilne diłanie wsich sył, operte na wzajimmim poszanowaniu praw i na sprawedywosty.

Dla usich poczyniw krajewoho Sojmu zadumanych w tim dusi, ne brakne Mojeji batkiwskoi peczaływosty.

Otsym peresyłaju Sojmowy Mij Cisarsskyj prywit.

Dano u Widni 22. Studnia 1898.

Franc Josyf w. r.

Tun w. r.

**Marszałek.** Sejm z wdzięcznością i przynależną czią orędzie to cesarskie do wiadomości przyjmuje. (Brawa). Głos ma dalej Jego Ekscelencya P. Namiestnik.

Jego Ekscelencya P. Namiestnik. Wysoki Sejmie! Łaską Najjaśniejszego Pana powołany na stanowisko Namiestnika Galicyi mam zaszczyt dziś po raz pierwszy w tym charakterze stanąć przed Wysoką Izbą. Nie taję tego, że przyjmując to ważne i doniosłe stanowisko, miałem znaczną obawę i dopiero po wahaniu się zdecydowałem je objąć. Zdawałem sobie w zupełności sprawę z trudności, z jakimi ma się na stanowisku tem do walczenia. Wiedziałem bardzo dobrze, że ze względu na doświadczenie — nie jestem może dostatecznie przygotowanym.

Wobec Wysokiej Izby, jak już powiedziałem, po raz pierwszy występuję w charakterze Namiestnika Galicyi, lecz mając tak wielu dobrze mi znanych i życzliwych w tej Wysokiej Izbie, znając Wysoką Izbę jako poseł sejmowy, mam nadzieję, że w tem gronie spotkam się do pewnego stopnia z pobłażliwym sądem i życzliwością.

Panów proszę, żebyście byli przekonani, że kierować się będę zawsze dobrą wolą i zawsze służyć będę się starał wiernie i sumiennie Najjaśniejszemu Panu, Państwu i Krajowi. Zaufanie we własne siły trochę osłabia porównanie z poprzednikami moimi na tem stanowisku, dla których zawsze czuć będę wielkie poważanie i szacunek. W szczególności pod niejednym względem mniej mam doświadczenia, niż oni mieli. Co się tyczy bezpośredniego mego poprzednika, byłbym bardzo szczer-

śliwy, ażebym mógł w przyszłości cieszyć się temsamem co on uznaniem i szacunkiem. (Brawa).

Samo przez się rozumie się, że jako jeden z bardzo ważnych i doniosłych obowiązków uważać będę to, ażeby stosunek Rządu do Autonomii był pod każdym względem jak najlepszym, ażeby panowała harmonia zupełna i wzajemne wspieranie się. Sądzę, że to będzie o tyle łatwiejszem, iż na czele Rządu krajowego stoi Marszałek, którego znakomitą działalność wszyscy umiemy ocenić i któremu już teraz wdzięczny być mogę za poparcie w ciągu krótkiego mego urzędowania.

Nie wątpię także i liczę na to, że stosunek do Wydziału krajowego pozostanie dobry i że utrzymana będzie harmonia nadal, jaka dotąd istniała między władzami autonomicznymi a rządowemi.

Sejm w dniu dzisiejszym zbiera się na sesję prawdopodobnie bardzo krótką. Przed Nowym Rokiem sesya trwać będzie tylko kilka dni — a jest rzeczą prawdopodobną, że potem nastąpi dłuższa pauza. Jest to do pewnego stopnia anomalią zebranie się Sejmu na tak krótki czas, a następnie przerwa na czas dłuższy; — że to utrudnia obrady, jest niewątpliwem.

Jestem wszakże upoważnionym oświadczyć, iż Ministerstwo podziela zapatrywanie, że jest rzeczą stosowną, ażeby się sesya odbywała co roku w miesiącach zimowych — że tego roku tak być nie mogło: że przerwa nastąpić będzie musiała, powodem jest to, o czem wspomniał także J. E. Marszałek.

Nie ma w tem z pewnością złej woli Rządu, powodem jest jedynie to, iż obrady w Radzie Państwa nad ważną kwestyą ugody węgierskiej mają być nadal prowadzone. Tylko wobec tych wyjątkowych okoliczności w tym roku przerwa dłuższa obecnie w obradach nastąpić będzie musiała.

Naturalną jest rzeczą, że wskutek tego ten materyał, który będzie oddany jako podstawa dla prac sejmowych, nie jest do tąd przedłożony Sejmowi w zupełności.

Na pulpach swoich nie znajdujecie Panowie ani jednego projektu ustawy przedłożonego przez Rząd. Jeżeli jednakowoż Sejm napowrót się zbierze, to będą także przedłożenia rządowe nieliczne wprowadzić ale doniosłe. Już dziś mam zaszczyt zapowiedzieć 2 projekty:

1. Projekt ustawy organizacyi szkół realnych.

2. Ustawę zmieniającą niektóre postanowienia o nadzorze rządowym.

O szczegółach tych projektów byłoby może przedwcześnie dziś już mówić.

Mam jednak wszelką nadzieję, że projekty te po przerwie Sejmowi przedłożone zostaną.

Ponieważ wobec Wysokiej Izby jako zastępca Rządu poraz pierwszy występuję, więc uważam za swój obowiązek podać niektóre uwagi dotyczące się zadania administracji w kraju.

Wiedziałem o tem jeszcze przed objęciem urzędowania a przekonałem się o tem bardzo dowodnie po objęciu urzędowania, że siły w administracji są niewystarczające.

Jeżeli pod pewnym względem tu i ówdzie spotykamy krytykę administracji w kraju, to bądźcie Panowie przekonani, że brak sił jest jednym z bardzo ważnych w tym względzie powodów. Dlatego jako obowiązek uważałem, natychmiast po objęciu urzędowania starać się oto, ażeby siły administracyjne wzmocnić, ażeby po prawić dla urzędników pewne warunki awansu dotychczas niezmiernie i wyjątkowo niekorzystne.

Mam wszelką nadzieję, że to, co się starałem osiągnąć, przynajmniej w części da się uzyskać istotnie i że tem samem nastąpi pod tym względem pewne polepszenie. Odnosi się to jednak na razie tylko do urzędników administracyjnych w ścisłym tego słowa znaczeniu, będzie zaś mojem staraniem, aby pewne wzmocnienie sił nastąpiło z kolei także w służbie bezpieczeństwa, w dziale technicznym, co do nadzoru lasowego i t. d.

Wspominam o tem przede wszystkim dlatego, aby Wysoka Izba w ocenianiu działalności administracyjnych władz w kraju sądziła z pewną pobłażliwością i aby była przekonana, że w znacznej części niekorzystne stosunki obecne, a z pewnością nie zła wola jest powodem, że nie wszystko może idzie tak, jakby tego pragnąć należało.

Istotnie, dawniej będąc posłem i krytykując nieraz razem z innymi posłami Rząd, nie mogłem mieć tak jasnego pojęcia na to, jak często obciążeni pracami są urzędnicy nasi administracyjni. Oni, w starożytności, za wiele wygodniejszych czasów, dla scharakteryzowania życia czynnego mówiono: „milla dies sine linea“. Dziś urzędnicy często mogą powiedzieć o sobie: „Milla hora sine linea“ — a pomimo tego nie mają wrażenia, jakoby wszystko, co jest ich obowiązkiem, istotnie mogli spełnić. To rzecz bardzo naturalna, a powód jej nie leży z pewnością w tem, iżby urzędnicy mieli skłonność do zbyt rozwlekłego pisania, które było cechą dawnej biurokracji. Tego zbytku oddawna

już pozwolić sobie nie mogą. Powodem jest, o czem nie należy zapominać, że w ostatnich czasach powstało bardzo wiele nowych instytucji, nowych ustaw, nakładających bardzo ciężkie i nowe obowiązki, wzmocnienie zaś sił administracyjnych nie postępowało w równej mierze naprzód.

Będę szczęśliwy, jeśli pod tym względem zmiana choć w części nastąpi, a w takim razie sam, stojąc na czele administracji, starać się będę tem surowiej osądzać działalności podwładnych mi urzędników. O tyle silniejsze wtedy i dalej idące wymagania będzie można do urzędników stawiać.

Co do tych wymagań, jest rzeczą przede wszystkim naturalną, że życzylbym sobie, aby administracja była energiczna i sprężysta, zarazem jednak i to jest rzeczą naturalną, aby wszyscy urzędnicy byli przejęci głębokiem poczuciem obywatelskiem, aby stosowali się ściśle do ducha i zasad ustawodawczych aby surowo trzymali się przepisów prawnych. (Oklaski).

Urzędnik powinien zawsze kierować się tą zasadą, iż ten, który z obowiązku i z prawa swego, może rozkazywać, o tyle bardziej może liczyć na chętne posłuszeństwo, o ile bardziej go szanują i cenią. Przez ściśle wypełnianie obowiązków swoich możemy także w zawodzie urzędniczym dojść do tego, aby nie oglądać się wtedy wcale na zdanie tych, którzy w ogóle są wrogami wszelkich ustaw wszelkiego porządku społecznego. (Oklaski).

O ile w zawodzie administracyjnym będzie mi to możliwem, jako obowiązek swój będę uważał popieranie wszelkich spraw ekonomicznego rozwoju kraju. Pod tym względem z pewnością bardzo wiele jest do zrobienia na każdym kroku, tak pod względem rozwoju rolnictwa, jak i co do popierania bardzo jeszcze niestety słabego i mało rozwiniętego w naszym kraju przemysłu. Popierać ten kierunek praktyczny i produktywny jest u nas o tyle bardziej rzeczą potrzebną, ponieważ niestety w społeczeństwie naszym ludność ma więcej skłonności do zawodów nie praktycznych niż istotnie produktywnych. Podobnież w ogóle bardzo często w wydatkach nie liczymy się z tem, że wszystkie nasze wydatki powinny zawsze postępować w miarę wzmocniania się sił produkcyjnych kraju.

O klęskach niedostatku i nieurodzaju, które w ostatnim roku kraj nasz nawidziły, wspomniał już J.E. hr. Marszałek. Wspomniał też że państwo przyszło ludności klęskami dotkniętej z pomocą.

Natychmiast po objęciu urzędowania, miałem możność przekonania się, że klęska przybrała znacznie większe rozmiary, niż

w pierwszej chwili można było sądzić, i starałem się o zapewnienie ludności pomocy ze strony państwa. Pomocy tej państwo użyczyło, a sądzę, że została w sposób odpowiedni użytą zawsze przez władze rządowe w porozumieniu z władzami autonomicznymi, po największej części na roboty, dające ludności odpowiedni zarobek.

W roku bieżącym urodzaj jest w ogólności korzystniejszym niż w latach poprzednich, niemniej jednak znaczna liczba powiatów została dotknięta bardzo przykrą klęską gradobicia i z tego powodu także w roku obecnym pomoc ze strony kraju i państwa jest potrzebną. Pewna część jeszcze, pewna rezerwa z pieniędzy, przeznaczonych zeszłego roku na pomoc z powodu klęsk i nieurodzaju, mogła być tego roku po gradobiciu na ten cel użytą, lecz rozumie się samo przez się, że przygotowany jest materiał i wnioski odpowiednie, które mogą dać podstawę do tego, aby w dal- szym jeszcze ciągu i w większej rozciągłości uzyskać można pomoc państwową dla okolic dotkniętych klęską.

Do najważniejszych działów administracji oczywiście należy w kraju szkolnictwo. Rozumie się samo przez się, że ten dział administracji specjalnie zawsze interesować mnie będzie, wyszedłem bowiem z zawodu nauczycielskiego i pamiętam o tem także na stanowisku namiestnika. Staram się tedy usilnie przypatrzeć się do- kładnie naszym zakładom naukowym wyż- szym i średnim i na podstawie doświadczeń, które pod tym względem będą się starał zebrać, może tu i ówdzie jakaś poprawa stosunków da się przeprowadzić.

Na jedno chciałbym zwrócić uwagę, a to na szkoły średnie. Teraz bardzo wiele i obszernie mówi się tu i ówdzie o reformach na tem polu.

Nie moją rzeczą wdawać się tu w dyskusję co do kwestyi, czy te reformy byłyby odpowiednie celowi. Jedno muszę życzyć sobie, ażeby wszelkie plany reform nie osłabiały powagi i znaczenia tego co jest, ażeby nasza ludność nie przyzwyczajała się do tego przekonania, że się wszystko zmieni w przeciągu krótkiego czasu.

Przeciwnie życzyłbym sobie, żeby to, co istnieje, uważano za rzecz poważną, za rzecz, która nie jest z dnia nadzień i która nie może być zastąpioną od razu w pełni czemś z gruntu odmiennem.

Oczywiście, że i w wychowaniu i to już od samego początku powinno się w znacznej części mieć na oku kierunek praktyczny, do którego niestety u nas niezbyt często nasza młodzież się garnie. Z tego powodu uważam za rzecz bardzo pożądaną

popieranie szkół handlowych, szkół przemysłowych, popieranie praktycznych urządzeń nauki rolnictwa w seminariach nauczycielskich, oraz w szkołach ludowych.

Specjalnie co się tyczy szkół handlowych mam do zaznaczenia jeden fakt korzystny i odpowiadający intencjom kraju i Wysokiego Sejmu.

Tyczy się to szkoły wyższej handlowej we Lwowie. Usiłowania kraju, miasta, i Izby handlowej, które były podjęte celem wprowadzenia w życie wyższej szkoły handlowej we Lwowie, zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, a mianowicie o tyle, że minister wyznał i oświeceni oświadczył gotowość otwarcia tej szkoły w roku bieżącym i to zadowalniają się rezultatami przez wspomniane czynniki na ten cel przeznaczonemi. Minister oddaje na cele tej szkoły realność, w której się mieści dotychczas semynarium nauczycielskie we Lwowie, jednakże jest jeden warunek, a mianowicie ten, że konieczne koszty adaptacji tego budynku mają być poniesione przez kraj, miasto i Izbę handlową. Otóż ponieważ te koszty nie będą prawdopodobnie bardzo znaczne, sądzę, że okoliczność ta nie powinna stanąć na przeszkodzie otwarciu wyższej szkoły handlowej we Lwowie i że temsamem ta ważna sprawa, którą się Sejm niejednokrotnie zajmował, zostanie szczęśliwie załatwioną.

Co się tyczy szkół ludowych, możecie się panowie przekonać ze sprawozdania krajowej rady szkolnej, iż pod względem najbardziej ujemnej strony naszego szkolnictwa ludowego, to jest braku nauczycieli i znacznej liczby szkół nieczynnych, teraz nastąpił pewien postęp, pewien zwrot ku lepszemu.

W sprawie szkolnictwa ludowego jedną z najważniejszych kwestyj jest kwestya, o której wspomniał Excel. Marszałek, mianowicie kwestya bytu materialnego naszych nauczycieli szkół ludowych. Nikt temu zaprzeczyć nie może, że istotnie byt materialny nauczycieli szkół ludowych jest bardzo smutny. Byłoby bardzo do życzenia, żeby pod tym względem pewna poprawa stosunków nastąpiła. To zapewne uznajemy wszyscy, a Sejm niejednokrotnie dał dowód, że sprawą tą chętnie się zajmuje i żywi szczerą sympatyę dla nauczycielskiego stanu. Czy i w której chwili znowu krok naprzód pod tym względem będzie można zrobić, nie mnie o tem sądzić, to jest kwestya zawisła przedewszystkiem od zasobów materialnych kraju.

Ze swej strony imieniem Rady szkolnej krajowej mogę powiedzieć, że Rada szkolna bardzo sobie życzy, żeby był w jak

najbliższym czasie możliwy postęp dalszy w kierunku polepszenia bytu nauczycieli i jeżeli Sejm zechce wejść na tę drogę znajdzie przygotowany przez Radę szkolną krajową materiał w tym celu by w najskuteczniejszy sposób i najbardziej pożyteczny użyć środków materialnych, które Sejm zechce na ten cel przeznaczyć.

Było to zawsze zwyczajem, że namiestnik każdy w przemówieniu swoim zwracał się osobno do posłów narodowości ruskiej i ja to także czynię i proszę posłów narodowości ruskiej, żeby byli przekonani o tem, że będę się zawsze rządził jak najbardziej skrupulatną bezstronnością i sprawiedliwością we wszystkich kwestiach narodowościowych. Posłowie narodowości ruskiej, którzy razem ze mną w Sejmie zasiadali, znają mnie i wiedzą o tem, że jako poseł sejmowy nie kierowałem się żadnymi uprzedzeniami w obec Rusinów. Tak samo na stanowisku namiestnika będę się zawsze starał być jak najbardziej sprawiedliwym, będę się starał popierać współdziałanie harmonijne obydwu narodowości i wszystkie słuszne życzenia reprezentantów narodowości ruskiej.

A teraz niech mi będzie wolno wspomnieć troszkę obszerniej o wypadkach, które w ciągu roku bieżącego wydarzyły się w zachodniej części kraju.

Powiaty zachodniej części kraju były widownią bardzo smutnych rozruchów, rozruchów, nad którymi każdy szczerzy patriotą musi tylko głęboko ubolewać.

Początkowo miały rozruchy w pierwszej chwili charakter wyburzeń, które nie zdawały się być tak bardzo groźnymi. Następnie jednak, tak pod względem rodzaju czynów karygodnych jako też pod względem terytorjum, które objęły rozruchy zachodnio-galicyskie, przybierały postać coraz bardziej groźną, tak, że energiczne wystąpienie było niezbędnem. Jeżeli się zastanowimy nad tem, jaki mógł być powód tych rozruchów, w takim razie mam przekonanie, że należy odpowiedzieć przeczące na pytanie, czy powodem była jakaś z planem obmyślana organizacja. Nie sądzę, aby tak było, a starałem się poznać stosunki ile możności najdokładniej.

Nie sądzę, żeby rozruchy były wywołane z zupełną samowiedzą i celem przez tę lub ową partję polityczną, nie sądzę także, żeby były wywołane przez jakiś ściśle zorganizowany i w tym celu działający tajemny komitet.

Jaki był głębszy powód rozruchów, o tem jest trudno wypowiedzieć zdanie. Wszystko się na to składa. Brak głębszej

dostatecznej oświaty, nędza materialna i roznamiętnione rozagitowanie się ludności.

Rozruchy objęły poszczególne zachodnie galicyjskie powiaty w ten sposób, że rozszerzały się z miejsca na miejsce, z powiatu na powiat, jak jakaś słabość epidemiczna. Bardzo wiele do tego rozszerzenia się przyczyniła się istotnie nadzwyczajna łatwowność naszej ludności. Ze ta łatwowność istnieje, przyczynia się do tego nieraz sposób agitowania, sposób nakłaniania do tego lub owego naszej ludności wiejskiej, tego rodzaju, który wychodzi stanowczo poza dopuszczalną i uzasadnioną agitację polityczną.

Często karmiło się naszą ludność wiejską tego rodzaju zapatrywaniami, iż rzeczywiście potem dziwić się nie można, że ci ludzie w rozmaite rzeczy zupełnie niemożliwe istotnie uwierzyć mogli.

Jeżeli bardzo często słyszeli, iż grunta cudze pomiędzy nich się rozdzieli, iż znieś się służbę wojskową, pada ki, iż cały majątek ogólny społeczny rozdzieli się na wszystkich, to później nie jest zadziwiającem, że uwierzyli w to, że temu albo owemu można zabrać jego mienie, albo że to lub owo mienie wolno niszczyć.

Wspomniałem już, że rozruchy przybrały tego rodzaju rozmiary, iż energiczne, stanowcze wystąpienie było niezbędnie potrzebne. Miałem sposobność przekonać się o tem na miejscu, ponieważ starałem się na miejscu dokładnie rzecz wedle możliwości zbadać.

Wystąpienie to energiczniejsze, jak Panowie wiecie, polegało na tem, iż zostały zaprowadzone sądy doraźne w dwu powiatach a stan wyjątkowy w całej zachodniej części kraju. Że nie łatwo było mi zdecydować się na ten krok, ażeby wniosek pod tym względem postawić, o tem bądźcie Panowie przekonani. Sądzę, że moja cała dotychczasowa działalność polityczna jest gwarancją niezawodną, iż będę się starać zawsze szanować swobody i wolności konstytucyjne i że z pewnością bardzo mi przykro jest, jeżeli w tym lub owym wypadku jako konieczne uważam postąpić inaczej.

Sądzę jednakowoż, że w tym wypadku pewne ograniczenie wolności zapewnionej konstytucją było niezbędnie potrzebne i że to ograniczenie podziałało właśnie w sposób zdrowy, w sposób otrzeźwiający całą ludność.

Proszę tylko porównać daty dotyczące się wszystkich rozruchów w zachodniej Galicyi przed owym dniem, w którym zostały ogłoszone sądy doraźne i stan wy-

jątkowy z tem, co się stało po zaprowadzeniu sądów doraźnych i stanu wyjątkowego a przekonacie się Panowie, że najbardziej rozszerzone były rozruchy i najbardziej były groźne właśnie w chwili, kiedy zarządzenia zostały zaprowadzone a że później natychmiast uspokojenie nastąpiło.

I to jest bardzo szczęśliwe, że uspokojenie natychmiast nastąpiło, ponieważ z tego wnosić można, iż samo wstrząśnienie moralne ludności, samo wskazanie na to, że rzecz jest karygodną i że działalność części ludności była bezprawna, że to samo przez się już wystarczyło, ażeby ludność naprowadzić na drogę prawa. Ale tak samo jak według mego przekonania zaprowadzenie sądów doraźnych i stanu wyjątkowego było koniecznym, tak samo jest mojem przekonaniem i sądzę, że ci, którzy sprawiedliwie sytuację oceniają, także mi to przyznają, iż ponad konieczną potrzebę nie trwały ani sądy doraźne ani stan wyjątkowy. Pod tym względem moi Panowie jest naturalną rzeczą, że bardzo jest łatwo krytykować, łatwo jest mówić, że się występuje zanadto energicznie lub za mało, ale ocenić sytuację właściwie mogą jednak najlepiej ci, którzy najdokładniejsze o każdym ruchu i każdym wypadku mają wiadomości.

Z góry byłem o tem przekonany i z góry było to mojem życzeniem, aby ani stan wyjątkowy ani sądy doraźne ani chwili dłużej nie trwały jak tylko tak długo, jak to było koniecznie potrzebne, i aby ten stan w niczem nie był nadużywany na korzyść tej lub owej partyi, lecz aby służył tylko do tego, aby wzmocnić poczucie prawne i uspokoić umysły. Mam też przekonanie, że jeżeli ktoś sprawiedliwie chce sądzić, to pod tym względem przynajmniej słuszność, że dalej po za potrzebę się nie wyszło i że skoro tylko uspokojenie trwałe nastąpiło, tam ograniczenia wszelkie ustały. Jeżeli dziś jeszcze trwa stan wyjątkowy w ośmiu powiatach, to powód jest Panem wszystkim bardzo dobrze znanym.

Najważniejsze i największe procesy odbywają się teraz właśnie w Nowym Sączu. Niektóre są już załatwione i muszę skonstatować z wielkiem zadowoleniem, nie wpłynęły wcale w jakikolwiek sposób rozdrażniająco na ludność a tak samo mam nadzieję i inne procesy a specjalnie wielki proces tyczący się napadu w Limanowej w przeciągu niedługiego czasu zostaną spokojnie zakończone. Skoro to się stanie, mam przekonanie i nadzieję, że stan wyjątkowy także w 8 powiatach, gdzie jest jeszcze dotąd, zostanie zniesiony. Sądzę, że to nastąpi w bardzo niedługim czasie.

Mówiąc o wypadkach w zachodniej Galicyi, winienem jeszcze stwierdzić dwa fakta a przede wszystkim wyrazić wielkie i żywe uznanie dla władz wojskowych, które jako asystencye były powoływane podczas zaburzeń. Postępowały one z odpowiednią stanowczością ale zarazem oględnością i z taktem. Prócz tego winienem też wyrazić i żywe uznanie dla władz sądowych, które przeprowadzały procesa karne wywołane rozruchami. Procesy te przeprowadzone zostały w stosunkowo niedługim czasie a łagodność i sprawiedliwość cechowały wyroki sądowe. Jest rzeczą charakterystyczną, że przeprowadzenie wszystkich tych procesów działało nie tylko nie rozdrażniająco ale przeciwnie uspokajająco na ludność i w miarę jak załatwiane były procesa karne, usposobienie ludności coraz bardziej się uspakajało.

Miejmy nadzieję, że smutne te wypadki w zachodniej części kraju, będą epizodem, który przeminie bez zgubnych i bez smutnych skutków. Musimy jednak z tych wypadków czerpać zarazem do pewnego stopnia naukę i doświadczenie na przyszłość. Możemy się przekonać, że s'an naszej ludności wiejskiej pod względem materialnym i moralnym jest tego rodzaju, iż należy dążyć do podniesienia go wedle sił i możliwości. Tak materialny jak i moralny stan tej ludności jest tego rodzaju, iż postęp tu i tam jest konieczny. Dążenie do tego postępu jest jednym z najważniejszych zadań, które mamy przed sobą, gdyż powinniśmy zawsze o tem wiedzieć i pamiętać, że nasza wiejska ludność jest główną podwaliną naszego całego społeczeństwa. Na zakończenie jeszcze słów parę.

Proszę Panów co do całej mojej działalności o sąd pobłażliwy. Bądźcie Panowie przekonani, że Sejm zawsze uważać będę jako legalną reprezentację kraju. Wola Sejmu, uchwały Sejmu, będą dla mnie objawem życzenia całego kraju.

W tem przekonaniu i starając się wypełniać ile możliwości sumiennie swoje obowiązki, może dojdę do tego, że z czasem cieszyć się będę żywszą sympatją ze strony Panów i żywszem zaufaniem.

Na tem kończę i przedstawiam hr. Łosia Radcę dworu jako komisarza rządowego. (Brawa i oklaski).

**Marszałek.** W roku bieżącym poniósł Sejm i kraj cały a w pierwszym rządzie grecko-katolicka cerkiew i naród ruski ciężką i bolesną stratę wskutek śmierci ciężką i bolesną stratę wskutek śmierci nieodżałowanej pamięci ks. Kardynała i Metropolity Sylwestra Sembratowicza. Ogólną głęboką czią i miłością otaczał i Sejm i

kraj cały Jego Eminencyę, patrząc na to świątobliwe i pełne poświęcenia życie.

Ojcowskie jego serce ogarniało też równą miłością kraj cały i wszystkich jego mieszkańców, a te własne uczucia miłości starał się także przelać i na innych, upatrując w nich tak słusznie przyszłość tego kraju, jego rozwój, dobro i szczęście wszystkich jego mieszkańców.

Miłość dla ludzi, a także miłość i zgoda między ludźmi były treścią i podstawą całego jego życia, a miłość też była jedynym środkiem, którego używać chciał dla urzeczywistnienia swoich wzniosłych celów.

Czy cały kraj go zawsze zrozumieć chciał i umiał, czy wszyscy ułatwiali mu zawsze spełnianie jego zadania, czy nikt nigdy nie był powodem głębokiego jego żalu i boleści, tego iście ojcowskiego serca, o tem z tego miejsca i dziś przedwcześnie jeszcze mówić, ale stwierdzić wolno, że na to pytanie trzeba będzie odpowiedzieć wtedy, gdy zechce się ocenić rezultaty jego działalności publicznej w kraju, w cerkwi i w Sejmie.

Na dziś powiedzieć mogę z pewnością, że dążąc w przyszłości do urzeczywistnienia jego myśli, idąc za wskazówkami i śladami przez niego wskazanymi, czcić będziemy najlepiej jego pamięć, a zarazem służyć będziemy dobrze zrozumianemu interesowi kraju tego i obu zamieszkujących go narodowości.

Wysoka Izba przez powstanie dała wyraz swoim uczuciom a protokoły dzisiejszego posiedzenia zamieszczą ten objaw Wysokiej Izby.

Urlopów udzieliłem: p. Wojciechowi Dzieduszyckiemu, Dunajewskiemu, Szeptyckiemu, Bilińskiemu, Rey'owi, Zagórskiemu, Zdzisławowi Tarnowskiemu, Szczepanowskiemu, Rittnerowi, Rapoportowi, Ma-deyskiemu, Jordanowi na dni 3.

Posel Zamoyski prosi o urlop z powodu złego stanu zdrowia na całą sesję sejmową.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tem zgadza raczy rękę podnieść. (Większość.) Przyjęto.

Ks. Biskup Kniłowski zawiadamia, że z powodu zajęć dyecezyalnych nie może brać udziału w obradach sejmowych.

Nakoniec muszę uwiadomić Wysoką Izbę, że p. Edward Jędrzejowicz złożył mandat członka Wydziału krajowego a następnie i mandat poselski.

Sądzę, że wolno mi z tego miejsca powiedzieć, że cały Wydział krajowy i

cały Sejm ubolewa nad utratą tej wytrawnej i cennej siły w Wydziale krajowym. (Brawa i oklaski.)

A teraz udzielam głosu p. Barwińskiemu, który się do głosu zapisał celem postawienia wniosku. Wprawdzie według regulaminu wnioski nagle powinny być stawiane na końcu posiedzenia, ponieważ jednak znaną mi jest treść wniosku p. Barwińskiego, przeto zastrzegając się pod tym względem niestwarzania precedensu na przyszłość, udzielam p. Barwińskiemu głosu dla postawienia wniosku.

**P. Barwiński.** Wysokij Sojme! Smert' jeho Eminencji błazennej pamiaty Metropolity Kardynała Dr. Sylwestra Sembratowicza zapodijała nam newidżałowanu i bezpowrotnu wtratu. Reprezentacja naszoho kraju wtratyła swoho dowholitnoho wicemarszałka, ruska katolycka cerkow swoho najwyższoho i najswitlijszoho archipastyrja, ruskij narid swoho prowidnyka, wyposażenoho wysokimy prykmetamy duszy i sercia i szczodroho dobrodija. Duch Jeho wytaje i bude wytaty meży namy i bude pryświczuwaty w Sojmi naszym zmahaniom i wsim pracam zakonodatnym na koryst kraju i oboch tu posełnych narod nostej. Reprezentacja naszoho kraju maje obowiazok welykoho pietyzmu dla pokijnoho muža swoho i Jeho zasłuh.

Maju hlubokie pereświdczenie, szczo budu recznykom i sej naszoj Wysokoj Re-prezentacji, koły tu pozwolu sobi postawyty wnesenie i prosyty, szczo by z uwzhladnieniem wsich regulaminom prepysanych skoroczeń seje wnesenie Sojmi zwolyw trak-towaty. Wnesenie to je ślidujuczoho zmi-stu (czyta):

Wniosek nagły.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, ażeby postarał się o sprawienie portretu śp. J. E. M. Ks. Metropolity Kardynała Sembratowicza kosztem funduszu krajowego i umieszczenie w stosownem miejscu w gmachu sejmowym.

Upoważnia się Wydział krajowy do odpowiedniego na ten cel kredytu.

Nechaj toj portret pryhaduje nam toho welykoho i mnoho zasłużenoho muža a jeho wysoki czesty nechaj nam budut prowidnoju hadkoju we wsich naszych zmahaniach i pracach zakonodatnych.

**Marszałek.** Nim podam do poparcia nagłość tego wniosku, udzielię głosu J. E. p. Jaworskiemu, który się do głosu zapisał dla postawienia wniosku.

**P. J. E. Jaworski.** Wysoki Sejmie! Wniosek posła Barwińskiego ja z mojej strony gorąco poprzeć muszę.

Wszak wzniosła postać księcia kościoła, wicemarszałka krajowego, otaczana była przez długi czas jego funkcyonowania jako wicemarszałka przez wszystkich nas wielką czcią, wielką miłością. Niechże wizerunek jego, tej twarzy na której malowały się uczucia, o których wspominał Excel. Marszałek, a które powodowały jego całym życiem, — miłość dla kraju, miłość dla kościoła, jedność i zgodna praca obydwu narodowości, niechże wizerunek jego będzie dla tych, którzy go zawsze czcią i miłością otaczali pamiątką — niech będzie dla jego następców bodźcem do naśladowania. (Brawa i oklaski.)

**Marszałek** Czy w sprawie poparcia nagłości wniosku p. Barwińskiego żąda kto jeszcze głosu? (nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, podaję nagłość tego wniosku do poparcia, kto ją popiera zechce powstać! (Wszyscy) Jest popartą Czy żąda kto głosu co do wniosku samego? (nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, podaję wniosek p. Barwińskiego do głosowania. Wniosek ten brzmi: (czyta) Wniosek nagły.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Zywa się Wydział krajowy, ażeby postarał się o sprawienie portretu ś. p. J. Em. ks. metropolity — Kardynała Sembrałowicza kosztem funduszu krajowego i umieszczenie w stosownem miejscu w gmachu sejmowym.

Upoważnia się Wydział krajowy do odpowiedniego na ten cel kredytu.

Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Wszyscy). Jest przyjęty. Przystępujemy do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek

Sprawozdawca p. Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego **P. Vayhinger.** Wysoka Izba pozwoli mi, że przede wszystkim postawię imieniem Wydziału krajowego dwa wnioski czysto formalne. Pierwszy z nich jest, aby Wysoki Sejm uchwalił wybór komisji a mianowicie: budżetowej, administracyjnej, gminnej, szkolnej, petycyjnej, prawniczej, przemysłowej, bankowej, solnej, górniczej, podatkowej, gospodarstwa krajowego, drogowej, sanitarnej, dla reformy wyborczej i kolejowej.

**Marszałek,** Członek Wydziału kraj. p. Vayhinger stawia wniosek na wybór komisji stałych, które i w roku zeszłym były wybrane, i których skład pod względem ilości członków poda

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu w tej sprawie? (nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty.

Proszę teraz o podanie liczby członków każdej komisji z osobna.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego **P. Vayhinger:** Imieniem Wydziału krajowego wnoszę na uchwalenie wyboru komisji budżetowej składającej się z 21. członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego **p. Vayhinger.** Wnoszę na uchwalenie wyboru komisji administracyjnej z 19. członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego **P. Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji gminnej z 15. członków.

**Marszałek** Rozprawa otwarta Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego **P. Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji szkolnej z 18. członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego **p. Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji petycyjnej z 23 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego **p. Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji prawniczej z 15 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego **p. Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji przemysłowej z 11 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji bankowej z 13 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji solnej z 9 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji górniczej z 9 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji podatkowej z 11 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji gospodarstwa krajowego z 17 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji drogowej z 19 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji sanitarnej z 9 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji reformy wyborczej z 15 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Vayhinger.** Wnoszę wybór komisji kolejowej z 15 członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Vayhinger.** Drugi mój wniosek jest: Wysoka Izba raczy uchwalić w myśl §. 49 regulaminu, aby przedłożenia i sprawozdania Wydziału krajowego, odnoszące się do administracyjnego zakresu działania Reprezentacji krajowej mniejszej wagi, mogły być przez Wys. Sejm wysłuchane bez poprzedniego drukowania i rozdania a następnie, aby w myśl §. 50. regulaminu, przedłożenia Wydziału krajowego mogły być z przyzwoleniem Wys. Izby do drugiego czytania dopuszczone bez odsyłania do komisji

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Przystępujemy do porządku dziennego.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Vayhinger.** Punktem pierwszym porządku dziennego jest pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek. Imieniem Wydziału krajowego stawiam wniosek, aby przedłożenie to odesłać do komisji administracyjnej. (All. 1.)

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z projektem ustawy nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, czynne w Galicyi, obowiązek przyczyniania się do kosztów służby pożarnej (All. 2.)

Sprawozdawca poseł **Vayhinger** ma głos. Sprawozdawca członek Wydziału kraj. p. **Vayhinger.** Imieniem Wydziału krajowego wnoszę, ażeby przedłożenie to odesłać do komisji administracyjnej.



**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie urządzenia przy Wydziale krajowym kursów dla pisarzy gmin wiejskich (All. 3.)

Sprawozdawca poseł Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. Vayhinger. Imieniem Wydziału krajowego wnoszę na odesłanie tego przedłożenia do komisji gminnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o administracji krajowych funduszy pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. listopada 1897 do 30. września 1898. (All. 4.)

Sprawozdawca poseł Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. Vayhinger. Wnoszę na odesłanie tego przedłożenia do komisji administracyjnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania:

a) Izydory Piaseckiej w kw. 125 zł., należącej się gminie miasta Tarnopola od gminy Bohatkowce;

b) Jana Myśko w kwocie 95 zł. 80 ct., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Budki nieznanowskie;

c) Michała Małyńczaka, w kw. 463 zł. 40 ct., należącej się gminie miasta Budapesztu od gminy Czeremcha;

d) Zlaty Wurzel vel Flaum, w kwocie 354 zł. 83 ct., należącej się gminie m. Krakowa od gminy m. Dębicy;

e) Ryfki z Weinbergerów Topperowej w kwocie 292 zł., należącej się gminie m. Tarnowa od gminy Kawce;

f) Maryanny Backowskiej, w kwocie 510 zł., należącej się gminie miasta Krakowa od gminy Kwaczała;

g) Szymona Rusina, w kwocie 64 zł., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Księżymost;

h) Pawła Kulaszkiewicza, w kwocie 131 zł. 60 ct., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Krysowice;

i) Jana Jagielskiego, w kw. 167 zł. 73 ct., należącej się gminie miasta Budapesztu od gminy Łąka dolna;

k) Agnieszki Krawczuk, w kw. 65 zł. 49 ct., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Machnówek;

l) Zofii N., w kwocie 240 zł. 40 ct., należącej się gminie m. Lwowa od gminy Majdan;

m) Anny Gołębiowskiej, w kw. 84 zł., należącej się gm. miasta Lwowa od gm. Mikluszowice;

n) Maryi Kruczek, w kwocie 72 zł. 33 ct., należącej się gminie miasta Budapesztu od gminy Mszalnica;

o) Franciszki Kędzierzonki, w kwocie 91 zł. 71 ct., należącej się gminie miasta Wiednia od gminy Podolany;

p) Ludwika Majki, w kwocie 342 zł., należącej się gminie miasta Podgórze od gminy Ruszcza;

q) Maryi Kafłuk, w kwocie 112 zł., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Spas;

r) Ludwika Woźniak, w kw. 116 zł. 60 ct., należącej się gminie miasta Budapesztu od gminy Strachociny;

s) Jana Piotra Spiesza, w kw. 124 zł. 88 ct., należącej się gminie miasta Budapesztu od gminy Świerkla Długoleka;

t) Jana Kiczaka, w kw. 91 zł. 68 ct., należącej się gminie miasta Wiednia od gminy Smolnik ad Lutowiska;

u) Karoliny Zemlańskiej, w kw. 258 zł., należącej się gminie miasta Budapesztu od gminy Szklary;

w) Wojciecha Majerczaka, w kwocie 124 zł. 32 ct., należącej się gminie miasta Budapesztu od gminy Szczawnicy niżnej;

x) Antoniny Koza, w kwocie 223 zł. 6 ct., należącej się gminie miasta Lwowa od gminy Stróże;

y) Miny Berger, w kwocie 396 zł., należącej się gminie miasta Wiednia od gminy Tarnawka;

z) Stanisława Kasprzyka, w kwocie 189 zł., należącej się gminie Raschkowitz na Szląsku od gminy Wieniec. (All. 5., 6., 7., 8., 9., 10., 11., 12., 13., 14., 15., 16., 17., 18., 19., 20., 21., 22., 23., 24., 25., 26., 27., 28.)

Sprawozdawca p. Vayhinger ma głos. Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. Vayhinger. Wnoszę na odesłanie tego przedłożenia do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje

ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli. (All. 29)

Sprawozdawca p. Vayhinger ma głos.  
Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. Vayhinger. Wnoszę na odesłanie tego sprawozdania do komisji solnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności swoich urzędowych. (All. 30).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. Wereszczyński. Pod względem formalnym wnoszę, by Wysoki Sejm odesłał to sprawozdanie do następujących komisji: co do biura prezydyjalnego do komisji budżetowej, co do departamentu I. komisji gminnej, co do depart. II. komisji szkolnej i budżetowej, co do depart. III. komisji gospodarstwa krajowego, co do depart. IV. komisji drogowej i kolejowej, co do depart. V. komisji sanitarnej, co do depart. VI. do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na rok 1899. (All. 31).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. Wereszczyński. Wnoszę na odesłanie tego sprawozdania do załatwienia komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydz. kraj. o zamknięciu rachunków funduszków krajowych za rok 1897. (All. 32).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. Wereszczyński. Wnoszę na odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje

ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie prowizoryum budżetowego za I. półrocze 1899 r. (All. 33).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. Wereszczyński. Wnoszę na odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydz. kraj. poseł Wereszczyński. Wysoka Izba raczy uchwalić, ażeby sprawozdanie komisji budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie prowizoryum budżetowego za I. półrocze 1899 r. mogło być przedłożone Wysokiej Izbie na posiedzeniu z dnia 30. grudnia b. r. bez drukowania.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania w drodze łaski zaopatrzenia dla dwóch byłych stróżów w gmachu sejmowym, Dominika Nowosada i Antoniego Wojtyny. (All. 34).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. Wereszczyński. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji nauczycieli tudzież wdów i sierót po nauczycielach o podwyższenie emerytury względnie udzielenie pensji wdowiej lub daru z łaski. (All. 35).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. Wereszczyński. Wnoszę przekazanie tego sprawozdania do załatwienia kom. budżet.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o petycyach gmin w przedmiocie zniżenia prestacyi na płace nauczycieli. (All. 36).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. Wereszczyński. Wnoszę na przekazanie tego sprawozdania komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia niektórych miejscowości do wyższych klas plac nauczycielskich. (All. 37).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji szkolnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie umieszczenia w zamku oleskim dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej w Olesku. (All. 38).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji szkolnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie o udzielenie subwencji na budowę własnego domu. (All. 39).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przeznaczenia i użycia odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych w król. Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem na utrzymanie i wychowanie ubogich sierót i opuszczonych dzieci w kraju. (All. 40).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego. (All. 41).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji przemysłowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górnich. (All. 42).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji górniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górnich. (All. 42).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji górniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Brykczyński ma głos.

Sprawozdawca p. Brykczyński. (czyta)

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany uchwały sejmowej z dnia 17. stycznia 1896 ustanawiającej w etacie urzędników conceptowych Wydziału krajowego posady dla urzędników fachowo rolniczych. (All. 43.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Brykczyński. (czyta).

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych rolniczych, tudzież o gorzelnii i folwarku w Dublanach. (al. 44). Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie

żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta).

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia krajowej stacyi botaniczno rolniczej z Dublan do Lwowa. (All. 45.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński**. (czyta).

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie. (Al. 46).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta)

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych i o szkole ogrodniczej w Tarnowie. (All. 47).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego (All. 48).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o założeniu zimowej szkoły rolniczej w Niewiarowie pod Bochnią. (All. 49).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje

wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie założenia Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach (All. 50).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta)

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1898. (All. 51).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju. (Al. 52.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o czynnościach nauczycieli wędrownych w roku 1898. (All. 53.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy zechce rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o organizacyi kredytu dla włościan. (All. 54.)

Ponieważ sprawa organizacyi kredytu dla włościan jest dla kraju wielkiej doniosłości, a nadto ponieważ Wydział krajowy przedstawił w tym kierunku daleko idące

wnioski, dlatego upraszam o odesłanie tego przedmiotu do osobnej komisji wybrać się mającej z jedenastu członków.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykezyński** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o rozmiarach kłęski gradowej w r. 1898. (All. 55.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej, z poleceniem, aby na posiedzeniu dnia 30 grudnia zdała sprawę bez drukowania sprawozdania.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykezyński** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia dotacyi stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. (All. 56.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykezyński** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o popieraniu Kółek rolniczych i powiększeniu funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych. (All. 57.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykezyński** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie założenia szkoły dla gospodyń wiejskich. (All. 58.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykezyński** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o tępieniu myszy polnych w roku 1898. (All. 59.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykezyński** (czyta):  
Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o subwencyonowaniu zakładu chowu ryb w Oparach. (All. 60.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykezyński** (czyta):  
Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zarządzie krajowych składów publicznych we Lwowie i Krakowie. (All. 61.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykezyński** (czyta):  
Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o Banku krajowym. (All. 62.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji bankowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykezyński** (czyta):  
Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany brzmienia §. 14. statutu Banku krajowego. (All. 63.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji bankowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykezyński** (czyta):  
Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie podwyższenia gwarancji kraju za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności, powierzanych Bankowi krajowemu, do wysokości łącznej

kwoty 6,000.000 zł. i odpowiedniej zmiany § 89. statutu Banku krajowego, tudzież w sprawie zmiany postanowienia §. 90. al. 2. statutu Banku krajowego o najwyższej sumie asygnat Banku krajowego (All. 64.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji bankowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta):  
Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowliny wodnych. (All. 65.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji kultury krajowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta):  
Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o postępie robót przy regulacji Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem. (All. 66.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji kultury krajowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta):  
Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych (All. 67.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji kultury krajowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. Gorayski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Gorayski ma głos.

**P. Gorayski.** W myśl życzenia poprzedniego Sejmu i chcąc tak pożytecznej instytucji dopomóc do rozwoju, Wydział krajowy przychodzi z wnioskiem na utworzenie kursu drenarskiego na dalsze dwa lata. Do tego kursu mają być przyjęci tylko ci, którzy odbędą kilkumiesięczną praktykę przy robotach melioracyjnych w lecie. Ponieważ Sejm nie tak rychło znowu się zbierze, aby można uchwalić na przyszłych posiedzeniach normę dla przyjęcia do praktyki tych dozorców melioracyjnych i gdyby teraz tego nie uchwalono, nie mógłby ten wniosek przyjść w wykonanie, dlatego zga-

dzam się, aby go odesłać do komisji, ale z tym dodatkiem, aby na posiedzeniu 30. grudnia b. r. przyszła z ustnem sprawozdaniem.

**Marszałek.** P. Gorayski wnosi, aby komisja gospodarstwa krajowego, przyszła ze sprawozdaniem ustnem na posiedzeniu 30. grudnia b. r. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Głos ma teraz jako sprawozdawca p. **Chamiec.**

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Chamiec** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełnienia stałego etatu krajowego biura kolejowego o jedną nową posadę sekretarza Wydziału krajowego. (All. 68.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji kolejowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Chamiec** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zniesienia w stałym etacie krajowego biura kolejowego dwóch posad inżynierów asystentów i utworzenia natomiast dwóch posad inżynierów adjunktów w temże biurze. (All. 69.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji kolejowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Chamiec** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia dotacji funduszu przeznaczanego na cele popierania kolei niższorzędnych. (All. 70.)

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji kolejowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda, kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Chamiec** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie powiększe-

nia kapitału akcyjnego kolei Trzebinia-Skawce o 200.000 zł. i zakupna istniejącej kolei górniczej Trzebinia-Siersza, (All. 71).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji kolejowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Głos ma jako sprawozdawca p. dr. Hoszard.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Hoszard** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego, usprawiedliwiającego kredyty nadzwyczajne wstawione pod Rubr. XI. poz. 78 2. lit. a), b), c) preliminarza budżetu krajowego szpitala powszechnego we Lwowie na rok 1899. (All. 72).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. dr. **Hoszard** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o istniejących okręgach, tudzież w przedmiocie utworzenia dalszej seryi okręgów sanitarnych w roku 1899. (All. 73).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji sanitarnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Hoszard** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o lwowskim zakładzie głuchoniemych. (All. 74).

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Hoszard** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem o uznanie potrzeby budowy nowych szpitali powszechnych w Samborze i Nowym Sączu; budowy nowych pawilonów w Białej i Za-

leszczykach, wreszcie budowy osobnych domów na pomieszczenie zakaźnych chorych w Białej, Bochni, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyi, Stryju i Złoczowie (All. 75).

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji sanitarnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Hoszard** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem o uznanie potrzeby budowy nowego domu administracyjnego przy szpitalu powszechnym w Żółkwi i udzielenie z funduszków krajowych połowy kosztów tej budowy w kwocie 4.750 zł. (All. 76).

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji sanitarnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. dr. **Hoszard** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia w szpitalu św. Łazarza w Krakowie posady siódmego sekundaryusza II. klasy. (All. 77.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. **Hoszard** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o petycji dr. Józefa Kadyj, sekundaryusza szpitala powszechnego w Jaśle, co do policzenia mu do emerytury lat służby spędzonej w tymże szpitalu przed 1. stycznia 1898. (All. 78.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji sanitarnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. dr. **Hoszard** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie prośby

gminy Boratycze, powiatu przemyskiego, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia Jana Dobrzańskiego. (All. 79.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. dr. **Hoszard** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o petycji gminy Majdan Gołogórski w sprawie uwolnienia jej od płacenia kosztów leczenia przynależnego do tej gminy Józefa Kodremskiego (All. 80.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. dr. **Hoszard** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy Puławy powiatu sanockiego o przyjęcie na fundusz krajowy narosłych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie kosztów leczenia Jana i Agaty Milanów. (All. 81.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Teraz jako sprawozdawca głos ma dr. **Sawczak.**

Sprawozdawca p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowym galicyjskiego funduszu propinacyjnego za rok 1897, tudzież o preliminarzu tegoż funduszu na rok 1899. (All. 82.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany sejmowej ordynacji wyborczej i statutu krajowego w kierunku powiększenia liczby posłów z miast. (All. 83.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji reformy wyborczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o wprowadzeniu w życie ustawy o gminnych urządach rozjemczych (All. 84.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o przedłużeniu ustawy z dnia 15. kwietnia 1894 Dz. u. kraj. Nr. 33 o poborze krajowych opłat konsumcyjnych. (All. 85.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzieleń gminy Bonarówki wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego i politycznego w Krośnie a przydzielenia jej do okręgu sądowego i starostwa w Strzyżowie. (All. 86.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia gmin i obszarów dworskich: Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka Haller z okręgu reprezentacji powiatowej w Wadowicach do okręgu reprezentacji powiatowej w Wieliczce. (All. 87.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie



żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia gminy i obszaru dworskiego Chocimierz z okręgu Sądu powiatowego w Oberptynie i okręgu politycznego w Horodence i przydzielenia do okręgu sądowego i politycznego w Tłumaczu. (Al. 88.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia: a) gmin i obszarów dworskich Hołosków, Mołodyłów, Skopówka i Strupków, oraz gminy Neudorf z okręgu reprezentacji powiatowej w Nadwornie do okręgu reprezentacji powiatowej w Tłumaczu; b) gmin i obszarów dworskich Bogdanówka i Korczyłówka z okręgu reprezentacji powiatowej w Zbarażu do okręgu reprezentacji powiatowej w Skalacie. (Al. 89.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gmin Kahujów, Werbiż i Honiatycze o wyłączenie z okręgu sądowego w Komarnie i politycznego w Rudkach, a przydzielenie do okręgu sądowego w Szczercu i okręgu politycznego we Lwowie. (Al. 90)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Smarzowy wraz z obszarem

dworskim z okręgu sądowego w Pilźnie, a przydzielenia do okręgu sądowego w Brzostku. (Al. 91.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gmin i obszarów dworskich Wola Matyaszowa, Myczków i Polańczyk o wydzielenie ich z okręgu sądu powiatowego w Baligrodzie a przydzielenie do okręgu sądu powiatowego w Lisku. (Al. 92.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Sawczak** (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy „Wysoka“ z obszarem dworskim z okręgu sądu powiatowego we Frysztaku a przydzielenia do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie. (Al. 93.)

Wnoszę o odesłanie tego sprawozdania do komisji prawniczej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Porządek dzienny wyczerpany. Pozostaje jeszcze wniosek nagły doręczony mi przez p. Karola Dzieduszyckiego w sprawie pogorzeli Dzieduszyce Wielkich. Dla umotywowania udzielam głosu p. Karolowi Dzieduszyckiemu.

P. Karol hr. **Dzieduszycki.** Dnia 3. grudnia br. straszliwy pożar szerząc się ogromnie przy silnym wietrze, zniszczył w przeciągu kilku godzin 68 gospodarstw a 297 budynków mieszkalnych i gospodarskich. Ogrom nieszczęścia jest tem większy, iż stało się to w zimie, gdzie nie zarobić nie można dla wyżywienia siebie i rodziny i przezimowania uratowanego bydła. Kłęska przechodząca rozmiarami kłęski w innych częściach kraju trafiała już i tak nieszczęśliwie z powodu swego położenia Dzieduszyce Wielkie, które leżąc nad Świecą

w ciągu 2 lat znaczne szkody poniosły. Klęska nowa spadła na nie na drugi dzień po tak radosnym dla kraju całego obchodzie Jubileuszu Najmiłościwiej nam panującego Monarchy. To też Monarcha dowiedziawszy się o tem nieszczęściu, raczył w nieprzebranej dobroci przyjść w pomoc ze znacznym datkiem tej gminy.

Gmina Dzieduszyce Wielkie wniosła na moje ręce jako posła i reprezentanta mniejszej własności tego powiatu petycję do kraju o pomoc. Gdy jednak nie wiem, jak długo ma Sejm obradować, czy przeto w drodze zwykłej petycji sprawa ta mogłaby być załatwioną, aby pogorzelnicy mogli przynajmniej zakupić jarego zboża na wiosenne zasiewy, wnoszę:

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

Pogorzelncom Dzieduszyce Wielkich powiatu Stryjskiego przyznaje się zapomogę z funduszków krajowych w kwocie 5.000 zł. i poleca się wykonanie tej uchwały Wydziałowi krajowemu.

Ze względów formalnych upraszamy o odesłanie tego wniosku do wybrać się mającej komisji budżetowej z poleceniem, ażeby do 24 godzin złożyła ustnie bez druku swe sprawozdanie Wysokiej Izbie.

Karol Dzieduszycki,  
wnioskodawca.

Wójcik, d'Abancourt, Albin Rayski, Klemens Dzieduszycki, Fruchtman, Hamorak, Sozański, Cielecki, Merunowicz, Okuniewski, Krempa, Potoczek, Barwiński, Bernadzikowski, Zdzisław Skrzyński, Bielański, Osuchowski, Styła Wachnianin, Brunicki.

Ze względów formalnych upraszam o odesłanie tego wniosku do wybrać się mającej komisji budżetowej, któraby w przeciągu 24 godzin złożyła ustne sprawozdanie.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? Kto się zgadza z nagłośnią tego wniosku, zechce rękę podnieść. (Większość). Nagłośń wniosku jest przyjęta.

Kto się zgadza, aby komisya budżetowa w ciągu 24 godzin przedłożyła sprawę, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Sądę jednak, że szanowny p. poseł zgodzi się, że 24 godzin interpretować się będzie od urodzin komisji budżetowej, bo inaczej jego życzenie byłoby niemożliwe. Proszę o odczytanie interpelacji i wniosku.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Interpelacya

do JW. Komisarza rządowego.

Jedną z najpoważniejszych przeszkód postępu naszego rolnictwa jest brak wiadomości o naszych produktach na szero-

kich targach europejskich, na których te produkty są zazwyczaj pod obcą marką sprzedawane.

Wobec tego uważają podpisani, jako rzecz dla kraju wielce korzystną przedstawienie naszych najlepszych produktów; kwalifikujących się do eksportu na powszechnej Wystawie paryskiej w r. 1900.

Wysoki c. k. Rząd zajął się wprawdzie tą sprawą i pismem c. k. Namiestnictwa z dnia 10. stycznia b. r. powołał osobny dla Galicyi komitet we Lwowie dla spraw rolniczych i leśnych, rezerwując sobie jednak prawo zatwierdzenia podziału tegoż na osobne sekcye i dalszej kooptacyi członków. W myśl wezwania tego przesłano c. k. Rządowi projekt całej organizacyi komitetu i wykaz tych osobistości, które należałoby przybrać jeszcze do komitetu w celu uzyskania intensywnej działalności. Na podstawie zatwierdzenia projektu tego przez c. k. Rząd z dnia 7. czerwca br. uzupełniony komitet mógł się dopiero zabrać do pracy i wyrobić ogólny program udziału rolnictwa krajowego w Wystawie paryskiej, który też z dołączeniem szczegółowego kosztorysu, oraz żądaniem subwencyi państwowej dnia 20. lipca br. przesłano na ręce generalnego komisaryatu Wystawy paryskiej w Wiedniu, oraz c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Na memoriał ten jednak mimo kilkakrotnych przypomnień, ani stanowczej odpowiedzi, ani nawet oczekiwanej zaliczki na przedwstępne koszta do dziś dnia nie otrzymano.

Wobec tego podpisani w obawie, że tego rodzaju przewlekanie sprawy przez c. k. Rząd, może uniemożliwić udział rolnictwa galicyjskiego w Wystawie paryskiej, coby było pod każdym względem wielką stratą dla kraju, zapytują JW. Komisarza rządowego:

1. dla jakich przyczyn dotychczas nie oznaczono żadnej pomocy z funduszków państwowych na cele przedstawienia galicyjskiej produkcyi rolniczej i leśnej na powszechnej Wystawie paryskiej w r. 1900;
2. czy i w jakim czasie możemy liczyć na rzeczywistą a odpowiednią pomoc w tym kierunku ze strony c. k. Rządu.

Lwów dnia 28. grudnia 1898.

Stanisław Stadnicki,  
interpelant.

Stanisław Brykczyński, Onyszkiewicz, Staryński, F. Rozwadowski, Kraiński, Sala, Stecki, Krzysztofowicz, Schnell, Gnoiński, Marchwicki, Białoskórski, A. Potocki, Dr. Czaykowski.

**Marszałek.** Interpelacyę tę odstąpię p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. **Karatnicki** (czyta):

Wnesok.

Wysokij Sojm zwołył uchwałyty sli-  
dujuczij projekt zakona:

§. 1.

Wsi myta (rohátky) na dorohach kra-  
jewych znosyt sia z dnem 1. Sicznia 1900.

§. 2.

Wydił krajewyj upowaźniaje sia, szczo-  
by bez poperednoho zasiahnenia przyzwo-  
łenia Sojmu sprodaw wsi nedwyżymoty,  
kotri czerez znesenie myt na dorohah kra-  
jewych stanut sia zlysznymi.

Dochid zi sprodazy tych nedwyży-  
mostej wpływađe do fondu krajewoho.

§. 3.

Wykonanie wnes zakona poruczaju  
Momu Ministrowy dla spraw wnutrisnych.  
Lwiv 28. Hrudnia 1898.

Wneskodatel,  
Okunewskyj.

Karatnyckij, T. Zajaczkiwskyj, Hamorak,  
A. Wachnianyn, Barwińskyj, Dr. Olpiński,  
Bojko, Krempla, Styła, Dr. Sawczak, Wyn-  
nyczuk, Kramarczyk, Warzecha, Data,  
Ostapczuk, Nowakowskyj.

**Marszałek.** Pierwsze czytanie tego  
wniosku umieszczę na porządku dziennym  
jednego z najbliższych posiedzeń. Proszę  
p. Sekretarza o odczytanie dalszych inter-  
pelacyi.

Sekretarz p. **Karatnicki** (czyta):

Interpelacyja

do p. Komisarja prawytelstwennoho.

W Hłynianach urjaduje wid 13. junija  
seho roku komisar prawytelstwennyj.

Pisła obawiazujuczoho zakona hro-  
madscho powynni nowi wybory do Rady  
hromadschoji rozpysaty sia do 6 tyźdniw.

Poneže wid času wwdenia Komisa-  
rja prawytelstwennoho mynuło uže 6 mi-  
siaciw;

poneže pan Komisar prawytelstwennyj  
p. Rojek w Hłynianach taki predprynymaje  
roboty, jak perebudowanie kancelariji hro-  
madschoji, wystawlenie powercha nad towže  
kancelaryjew i t. y., tak, jakby win tam  
szcze rokamy maw urjadowaty;

poneže samo rozwiązanie hłyniańskoj  
Rady hromadschoji nastupyło ne z przyczyny  
złoji hospodarky, ale z przyczyny tendencyj  
politycznych powitowych włastej, — zapy-  
tujem:

Koły narezsti c. k. Prawytelstwo za-  
damuje prystupyty do wyboru nowoji Rady  
hromadschoji w Hłynianach i koły tym sam-  
nym zakinczyt sia urjadowanie komisarja  
prawytelstwennoho w Hłynianach.

Dr. Okunewskyj.

T. Zajaczkiwskyj, Hamorak, Karatnyckij,  
A. Wachnianyn, Barwińskyj, Dr. Olpiński,  
Bojko, Krempla, Styła, Dr. Sawczak, Wyn-  
nyczuk, Kramarczyk, Warzecha, Data,  
Ostapczuk, Nowakowskyj.

Sekretarz p. **Karatnicki** (czyta):

Interpelacyja

do pana Komisarja prawytelstwennoho.

W poslidnij parlamentarnij dyskusyj  
u Widny nad hałyckymy sprawamy, —  
imenno nad stanom wyjemkowym w Ha-  
łyeczyni pidneseni były miž ynczymy welmy  
kompromitujuczij naszymych politycznych urja-  
dnykiw fakty pro starostiw gr. Diduszyc-  
koho z Brzozowa, gr. Starzyńskoho z Pod-  
górze i pro koncypista Namistnyctwa, p.  
Kazimira Przybysławskoho z Zaliszczyk.

Toj poslidnyj pan komisar prozywaje,  
ba nawit pobywađe w urjadowaniu ludej,  
tak, jakby c. k. Urjad buw jeho stajnew,  
a swobodni obyvateli jeho fornali. Dnia  
2. hrudnia s. r. kryknuw win do odnoho  
wijta: „Tobi (!) swyni pasty, a ne wijtom  
buty!“.

Dnia 20. pazdernyka s. r. pidczas roz-  
prawy o pokutne szynkarstwo protyw Mo-  
szka i Duni Szpireram zakłykaw p. komi-  
sar Przybysławskyj świdka Wasyla Szew-  
czuka z Peczarnoji do druhoji komnaty,  
i tam pry słowach: „ja tebe budu zapry-  
siahaty“, udaryw ho 2 razy sylno w lyce.

Potwerdyw toj fakt sam Moszko Szpi-  
rer pry świdkach Pawli Szewczuku i Se-  
meni Pawlyszynim z Peczarnoji.

Zapytujemy pana Komisarja prawy-  
telstwennoho, czy fakty powyższy stałyś  
uže predmetom dochodźenia krajewoho c. k.  
Prawytelstwa i z jakim rezultatom; czy  
može i na buduszcze, jak za poperednych  
Namistnykiw, taki razjaczi nadużytia zi sto-  
rony powitowych włastej politycznych bu-  
dut pokrywaty sia mowczaniem, a pode-  
kudy nawit nazwut sia „legalnym“.

Dr. Okunewskyj.

S. Nowakowskyj, Ostapczuk, Hamorak,  
Nebyłoweć, Wynnyczuk, Zajaczkiwskyj,  
Krempla, Styła, A. Wachnianyn, Kramar-  
czyk, W. Szwed, Warzecha, Data, G. Milan.

**Marszałek.** Interpelacyę tę oddam p.  
komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. **Karatnicki** (czyta):

Interpelacyja

do Wydiłu krajewoho.

Nasza biblijoteka sojmowa znachodyt  
sia w takim stani i w takim porjadku, jak  
po naszymych silskich kancelaryjach hromad-  
skich wistnyky zakoniw ta rozporjadźen  
derżawnych i krajewych.

Knyžky walajut sia po pidlozi, —  
neoprawłeni — polyczky na knyžky taki,

jak w poślidnim prowincjonalnym mistoczku porobieni polyczky na perec i tym podobni potreby kramarski.

Sali do czytania i studiowania urjadenoji nema, tak, jakby sojmowi pošly buły analfabetamy i nikoły do knyżky zahlanuty ne potrebowaly abo ne mohly. Wyżyczeni knyżky propadajut, wid familij pomerszych (jak pošla Polanowskoho) doprosytys ne možna. Słowom — jeslyby do naszoji sojmowoji biblioteki zahlaniw jakyj kulturnyj czołowik z cywilizowanoho kraju, wyrobyw by sobi o inteligencyji Sojmu hałyckoho duże nepidchlibne poniatie.

Zapytujem proto Wydił krajewyj, jako po mysly §. 5. Regulaminu kompetentnu do seho włast, koły dumaje nareszti Wydił krajewyj prystupyty do uporjadkowania biblioteki sojmowoji?

Czy i koły dumaje Wydił krajewyj ustrojity w biblijoteci sojmowij czytalniu dla pošliw, w kotrijby možna spokojno czytaty i studyjuwaty sojmowi i związani z nymy sprawy?

Dr. Okunewskij.

T. Zajackiowskij, Hamorak, Karatnyckij, A. Wachnianyn, Barwińskij, Dr. Olpiński, Bojko, Krempa, Styła, Wynyczuk, Kramarczyk, Data, Dr. Bernadzikowski, Warzecha, Ostapczuk, Nowakowskij.

**Marszałek.** Interpelacyę tę udzielił Wydziałowi krajowemu. Porządek dzienny wyczerpany. Następne posiedzenie jutro, we czwartek, o 10. godzinie rano z następującym porządkiem dziennym.

Sekretarz p. Andrzej Potocki (czyta):

Porządek dzienny

2. posiedzenia, 4 sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego,

które się odbędzie

we czwartek dnia 29. grudnia 1898 o godzinie 10. przed południem.

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1897/98, (szkoły ludowe i seminarya nauuczycielskie).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1897/98.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

3. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawo-

zdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół przemysłowych w roku szkolnym 1897/98.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

4. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia kapitału akcyjnego kolei miejscowej Łupków-Cisna.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

5. Wybór 4 sekretarzy, 4 kwestorów i 12 rewidentów.

6. Wybór komisyj, a mianowicie: komisyi:

budżetowej . . . . .	z 21 członków
administracyjnej . . . . .	z 19 „
gminnej . . . . .	z 15 „
szkolnej . . . . .	z 18 „
petycyjnej . . . . .	z 23 „
prawniczej . . . . .	z 15 „
przemysłowej . . . . .	z 11 „
bankowej . . . . .	z 13 „
solnej . . . . .	z 9 „
górnictwej . . . . .	z 9 „
podatkowej . . . . .	z 11 „
gospodarstwa krajowego . . . . .	z 17 „
drogowej . . . . .	z 19 „
sanitarnej . . . . .	z 9 „
reformy wyborczej . . . . .	z 15 „
kolejowej . . . . .	z 15 „
kredytu włościańskiego . . . . .	z 11 „

7. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Andrychów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Vayhinger.

8. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Rozwadów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Vayhinger.

9. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Sułkowie na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Vayhinger.

10. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie miasta Czortkowa na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Vayhinger.

11. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Liszna na pobór w roku 1899 171% dodatku gminnego do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Vayhinger.

12. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Dąbrowej koncesyi do pobierania opłat mytni-

czych na drogach powiatowych z Otfinowa do Ujścia jezuickiego i z Dąbrowej do Mędrzechowa.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

13. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia Radzie powiatowej w Dąbrowej koncesyi do pobierania opłat mytnicznych od mostu na rzece Młynówce w Radgoszczy.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

14. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze gminnej Żółkiew-Batiatycze - Kamionka Strumiłowa.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

15. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Babinie koncesyi do pobierania opłat mytnicznych od przewozu przez rzekę Łomnicę.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

16. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Bochni koncesyi do pobierania myta mostowego na drodze powiatowej Bocheńsko-Limanowskiej.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

17. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Bukaczowce koncesyi do pobierania opłat mytnicznych od mostu na rzece Świerzu.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

18. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu obszarom dworskim w Niezwiskach i Łuce koncesyi do pobierania opłat mytnicznych od przewozu przez rzekę Dniestr.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

19. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Jaśle koncesyi do pobierania opłat mytnicznych od przewozu przez rzekę Wisłokę pod Kłodawą.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

20. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Stanisławczyku koncesyi do pobierania opłat mytnicznych od mostu na rzece Styrze.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

21. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drogach gminnych Jarosław - Sieniawa i Przemyśl - Pruchnik.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

22. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Kamionce Strumiłowej koncesyi do pobierania opłat mytnicznych od mostu powiatowego na rzece Kamionce.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

**Marszałek.** Posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia 1 godzina 35 minut).

